

# Kurier Łódzki

Numer pojedynczy 30000 Mk.

Redakcja Zawadzka 1 Administracja Piotrkowska 11 :: Skrzynka pocztowa 132 :: Telefon 229.  
Redaktor przyjmuje od godz. 3-4 popołudniu. Kierownik Administracji przyjmuje od godz. 11-12 rano.

Redakcja otwarta od godz. 9-12 i od godz. 2-7 po poł.

Administracja czynna od godz. 8 rano do godz. 7 po południu bez przerwy.

Konto czekowe		CENA PRENUMERATY:		CENY OGŁOSZEN:		ZAMIEJSCOWE o 50% drożej.		ZAGRANICZNE o 100% drożej	
P. K. O.		W Łodzi — — —	— miesięcznie Mk. 650000	Przed tekstem Mk. 15000	za wiersz milimetr, 1 lam. (strona 9 lamów)	Każda nowa podwyżka obowiązuje wszystkie już przyjęte ogłoszenia do zmiany cen bez uprzedniego zawiadomienia.		Za terminowy druk ogłoszeń, komunikatów i ofiar Administracja nie odpowiada.	
Nr. 61747.		Dla robotników	530000	W tekście	15000	8	Artykuły nadesłane bez oznaczenia honorarium uważane są za bezpłatne.		Rękopisów nie zwraca się.
		Na prowincji	750000	Za tekstem	12000	8			
		Zagranicą	1200000	Nekrologi	12000	8			
		Odnoszenie do domu	50,000	Komunikaty	12000	8			
				Zwyczajne	7000	10			
				Drobne od mk. 5000 do 7000	za wyraz najmniej za ogłoszenie mk. 70000				
				Ogłoszenie nadesłane po godz. 7-ej wiecz. o 20 proc. drożej.					

Wychodzi codziennie o godzinie 5 rano.

## Kancelarz Niemiec pod znakiem zapytania. Po Stegerwaldzie — dr. Marks. Usiłuje on stworzyć nowy rząd. Ale Stinnes dyktuje warunki.

### Nowe próby tworzenia gabinetu.

Berlin, 28 listopada (AW.) Przywódca centrum, dr. Marks, otrzymał oficjalną misję tworzenia nowego gabinetu. Usiłowania Stegerwalda spełziły na niczem wobec nieprzejednanego stanowiska demokratów i nacjonalistów.

Nowy kancelarz ma podobno gotową listę gabinetu. Jako współpracowników doбира sobie Marks Jarresa, jako wicekancelarza, Lubera, ministra skarbu, Stresemanna — spraw zagranicznych, Oeser — komunikacji, Gesslera — obrony krajowej, Brauna — pracy. Dalszych kandydatów do tek narazie nie wymienia. Na terenie parlamentarnym gabinet Marksa znajduje poparcie niemieckiej partii ludowej, centrum i demokratów. Socjaliści zajmują stanowisko neutralnie-zycielskie, chociaż powierzenie Jarresowi godności wice-kancelarza wskazuje na skłonność gabinetu w kierunku polityki nacjonalistycznej.

„Vorwärts” nie wróży gabinetowi długiego istnienia. Głównym zadaniem nowego rządu będzie przygotowanie akcji wyborczej. Termin wyborów, choć ustalony na połowę przyszłego roku, zostanie prawdopodobnie przesunięty na pierwsze miesiące i dlatego liczy się przede wszystkim na trwałość gabinetu Marksa.

### Pod wojskową kuratelą koalicyjantów.

W kołach urzędowych londyńskich zaprzeczają wiadomości, podane przez prasę paryską, o rzekomo serdecznych postanowieniach konferencji ambasadorów instrukcjami, udzielonymi przez rząd angielski gen. Binghamowi, przedstawicielowi Anglii w międzysojuszniczej komisji wojskowej w Berlinie. Według tych kół, instrukcje, jakie rząd angielski przesyłał swemu przedstawicielowi w komisji, odpowiadały w zupełności postanowieniom konferencji ambasadorów, powziętym 21 bm.

Przesłana wówczas Niemcom zbiorowa nota sojuszników zastrzega tym ostatnim absolutną swobodę w decydowaniu o tych lub innych krokach, które podjęcie ze względu na postanowienia wykonania kontroli wojskowej nad zbrojeniami niemieckimi, wydadzą się konieczne sojuszniczym komisarom.

„Times” podkreśla to ostrożnie zdanie, jako otwierające zasadniczo pole na tę sprawę rządu angielskiego.

### Stinnes chce mieć swój rząd.

Berlin, 29 listopada (tel. wł. „Ktr. Łódz.”) W związku z niepowodzeniem misji Stegerwalda organ Stinnesa „Deutsche Allgemeine Zeitung” zabiera głos w sprawie przesilenia w Niemczech. Ten organ Stinnesa jest głosny. „Deutsche Allgemeine Zeitung” pisze: W ten sposób dalej iść nie możemy; naród traci cierpliwość. Prezydent Ebert musi mianować kancelarza, który będzie miał za sobą partię ludową i partię niemiecko-narodową. Kancelarz ten będzie musiał pozyskać dla siebie część centrum i demokracji. Kancelarz rozwiąże Reichstag. O ile decyzja ta nie zostanie powzięta, rozwiązanie przesilenia na drodze konstytucyjnej nie jest możliwe.

Otwarte wystąpienie Stinnesa potwierdza w dużym stopniu pogłoska, która od chwili wybuchu przesilenia krąży po Berlinie. Według tej pogłoski Stinnes domagał się od prezydenta Eberta zatwierdzenia rządu reakcyjnego.

go, złożonego z partii narodowej i prawego skrzydła niemieckiej partii ludowej, nad czym od dłuższego czasu pracuje również poseł Hergt.

Stinnes zakomunikował, iż drogą

specjalnych prywatnych zabiegów uzyskał dla tego rządu część centrum i demokracji, tak, że rząd mógłby się oprzeć na większości kilku głosów w Reichstagu.

### W Nadrenji dyktatura.

Władzę objął Erz. Rząd Matthesa został rozwiązany.

Noblencja, 29 listopada (PAT.) — Rada najwyższa armii nadreńskiej została rozwiązana. „Matthes” zwrócił się do rządu separatystów o ustanowienie dyktatury wojskowej. Wobec tego jednak, że członkowie tego rządu odmówili wyrażenia na to zgody lub odrzucenia tego żądania, dyktatura Matthesa została zniesiona. Rząd separatystów zawiadomił wysokiego komisarza, Thirarda, że prawdopodobnie będzie pełnił swe funkcje bez Matthesa.

Berlin, 29 listopada (AW.) Według wiadomości z Kolonii, rząd separatys-

tyczny Matthesa został obalony. Władzę przejął dyrektor Erz. Matthes podobno zbliżył do Duesselforffu. Nowy rząd wystosował do międzysojuszniczej komisji nadreńskiej pismo, w którym stwierdza, że dotychczasowy rząd składał się z ludzi niedołężnych, a w części nawet nieuczciwych. Wobec wystąpienia trzech członków z gabinetu Matthesa, pozostali przestali cieszyć się zaufaniem ludności, w łonie samego gabinetu powstała różnica zdań. Zwyciężył żywioł militarny i rząd zmienił się w dyktaturę.

## Sejm Rzeczypospolitej przy pracy.

### Obrady w komisjach sejmowych.

Warszawa, 29 listopada (PAT.) Sejmowa komisja spraw zagranicznych rozpatrywała następujące projekty konwencji uchwalone na pierwszej międzynarodowej konwencji pracy w Waszyngtonie w r. 1919. Pierwsza w sprawie bezrobocia, druga w sprawie określenia najniższego wieku, dopuszczalnego dla dzieci przy pracy w przemyśle, trzecia w sprawie nocnej pracy młodocianych w przemyśle i czwarta w sprawie zatrudnienia kobiet w przemyśle oraz kilka projektów drugiej międzynarodowej konwencji pracy w Genewie z r. 1920.

Sejmowa komisja odbudowy rozpatrywała projekt ustawy o odbudowie kraju, a zwłaszcza pierwszych 7 artykułów, dotyczących zmiany systemu pomocy dla odbudowujących się w tym kierunku, że zamiast systemu zapomogowego będzie stosowany system po-

zyczkowy. W debatach nad tą sprawą lewica nie brała udziału.

Sejmowa komisja przemysłowo-handlowa po referacie posła Jana Dąbskiego przyjęła jednogłośnie ustawę w sprawie ratyfikacji umowy handlowej i konwencji osiedleńczej polsko-tureckiej. Referentem na plenum został poseł Jan Dąbski.

Sejmowa komisja wojskowa przystąpiła do obrad nad projektem ustawy o podstawowych prawach i obowiązkach oficera marynarki wojskowej. Referent poseł Żaluszka dał krótki pogląd historyczny na kwestję, związane z projektem wspomnianej ustawy.

Następnie wice-admirał Pórębski przedstawił stan obecny floty polskiej oraz plan co do jej rozbudowy na najbliższą przyszłość. W szczególności zaś omówił sprawy personalne, poróżniające w związku z projektem ustawy.

### Dziś przemysłowcy łódzcy wyjechali do Warszawy.

### U ministra Smólskiego odbędzie się konferencja.

Warszawa, 29 listopada (PAT.) — W związku z wypowiedzeniem umowy o placach w łódzkim przemyśle — wiadomościem ze strony fabrykantów, p. minister pracy i opieki społecznej wezwął w czwartek telegraficznie przed-

stawicieli przemysłu łódzkiego do przybycia na konferencję w ministerstwie pracy i opieki społecznej do Warszawy, celem omówienia sprawy polubownego zatwierdzenia zaręku.

### Zbliża i zdaleka. Redukcja urzędników w Poznaniu.

Dienniki tutejsze donoszą: Stosownie do zarządzeń oszczędnościowych ministerstwa skarbu, rozpoczęto przeprowadzenie redukcji personelu w urzędach, podległych województwu poznańskiemu.

Ogółem zredukowanych będzie 470 urzędników.

### Henryk Ziffer został aresztowany.

Krakowskie pisma donoszą, że w związku z zaskazaniami 6-go listopada, został wczoraj aresztowany Henryk Ziffer, dyrektor spółdzielni spożywczej „Proletariat” i radca miejski.

### Kongres poczt i telegrafów.

Na dzień 4-go lipca c. p. zwołany będzie do Sztokholmu międzynarodowy kongres pocztowy.

### Anglik

poszukuje w śródmieściu 2-3-ch pokoi z kuchnią, ewentualnie dwóch przy inteligentnej rodzinie. Wszelkie wygody są wymagane. Oferty do Administracji Kurjera Łódzkiego pod „Anglik”

# Uderzenie w godność Narodu.

## Bezczelne zachowanie się żydów z Bundu w Radzie Miejskiej.

### Plują na kraj, który ich przygarnął i toleruje.

## Rada Miejska w obronie polskiego Panteonu

# Prowokatorów ukarano.

### Wrażenia.

Wczorajsze posiedzenie Rady Miejskiej otworzył wice-przewodniczący dr. Rozenblatt. Ku uczczeniu rocznicy pamiętnego Listopadowego Powstania przewodniczący wygłosił podniosłe okolicznościowe przemówienie i wezwał Radę Miejską do uczczenia pamięci poległych za Wolność i Niepodległość bohaterów przez powstanie. Radni w uroczystym skupieniu powstała. W tym czasie Przedstawiciele frakcji „Bundu” (żydowska socjalna demokracja) radni Lichtenstein i Milman manifestacyjnie siedzą i tryumfują patrząc wokół. Rzucili obelgę w obliczu Rady Miejskiej. Ustawicznie i systematycznie targanie przez pewne frakcje żydowskie uczuć narodowych większości polskiej tym razem przeszło wszelkie granice. Żądano usunięcia radnych Lichtensteina i Milmana za ich prowokacyjne zachowanie się z Rady Miejskiej. Powstało zamieszanie. Publiczność na galerii, obrażona w uczuciach narodowych, przybiera groźną postawę w stosunku do radnych Milmana i Lichtensteina.

Przewodniczący zarządził przerwę. Podczas przerwy trzy frakcje: Ch. D., N. P. R. i Zw. L.-N. zgłosiły nagły wniosek o wykluczenie raz nazawsze Milmana i Lichtensteina z grona radnych za czyn hańbiący z mocy art. 23 Dekr. o sam. z dnia 4 lutego 1919 r. (D. U. Nr. 13 1919 r.) Po przerwie zgłoszono wniosek o skróceniu wszystkich punktów porządku dziennego i przejścia do rozpatrywania wyżej wymienionego wniosku nagłego.

W tem zabiera głos radny Lichtenstein, co wywołuje prawdziwą burzę. Radni-pelacy głośno protestują, niedopuszczają radnego Lichtensteina do głosu. A kiedy ten nadal usiłuje z miejsca przemawiać, bardziej krwawo radni zbliżają się do niego frakcji „Bundu” w groźnej pozycji. Radny Lichtenstein pierzocha. Kilku radnych usiłuje usunąć radnego Milmana ze sali obrad, który konwulsyjnie trzyma się stołu. Przewodniczący przerywa posiedzenie. Po upływie kilku minut, — kiedy wzbudzone fale uczuć niegdy uspokojeniu — wznowiono obrady. Radny Milman zabiera głos. Zaczyna się walenie w pulpity, zagłuszające słowa radnego Milmana. I znówu przerwa na 5 minut. Po tej przerwie radny Milman kontynuuje swe oświadczenie. Frakcje Ch. D., N. P. R. i Zw. L.-N. manifestacyjnie opuszczają salę obrad i radny Milman przemawia do pustych ław. Gdy skończył radni, zajmują swe miejsce. Rada Miejska uchwała przejść do obrad nad wnioskiem nagłym, odsuwając wszystkie inne punkty do następnego posiedzenia.

Po wysłuchaniu przemówień p. Wojakowskiego, Kurka, Pfeifra, Puto i Dworznińskiego — uchwalono wszystkimi głosami obecnych na sali radnych — za wyjątkiem wstrzymujących się od głosowania przedstawicieli ludności żydowskiej w liczbie 5 — wykluczyć raz nazawsze radnych Milmana i Lichtensteina z grona członków Rady Miejskiej w Łodzi.

Publiczność entuzjastycznie przyjęła wynik głosowania.

### Przebieg obrad.

Posiedzenie otworzył o godzinie 8.15 przewodniczący dr. Rozenblatt; po załatwieniu zwykłych formalności uczcił rocznicę powstania listopadowego mową, w której podkreślił znaczenie powstania oraz porządek młodzieży i ludno-

ści i złożył hołd poległym bohaterom. Cała Rada powstała przez radnych z „Bundu”. Lichtensteina i Milmana, którzy ostentacyjnie i prowokacyjnie nie ruszyli się z miejsca. Aby podkreślić aynizm i prowokacyjne zachowanie się żydowskich bolszewików, podaliśmy w dosłownym brzmieniu przemówienie przewoźniczego:

### Prześwietna Radol!

Z rzezi przypadającej w dniu dzisiejszym rocznicy Powstania Narodowego z d. 29 listopada 1830 r., pragnąłbym z tego wysokiego miejsca podkreślić niektóre okoliczności tego momentu dziejowego.

Polska, uginająca się i jęcząca pod naziemem moskiewskim, pod wpływem francuskiej rewolucji lipcowej i wiadomości o odprawianiu się Belgii od Holandji, postanowiła zrzucić z siebie nienawistną jarzmo. Myśl tę miał ucieleścić podporucznik Gerasimow Gwardji, Piotr Wysocki, instruktor szkoły podchorążych, składający się wówczas z młodzieży wyborowej pod względem inteligencji i gorącego patriotyzmu. Do spryszczenia m. in. należeli: Stan. Poniński, Kamil Mochnicki, Ksawery Bronikowski, Bolesław Ostrowski i Roman Soltak, będący łącznikiem z członkami samego Narodowego Towarzystwa Patrijotycznego.

W społeczeństwie wzmagali się nastroje postępowy. Myśl zwracała się ku ludowi. Objawiało się to również i w poezji zwrotem ku pieśniam ludowym, z których czepiano nadechnienie. Kazimierz Brodziński, Adam Mickiewicz, Bohdan Zaleski, Seweryn Goszczyński, Wincenty Pol, Adam Czarnocki, Kazimierz Wójcicki otwierali nowe widnokręgi. Odezwały się silnie głosy w sprawie przemian stosunków włościańskich.

We wrześniu 1830 r. odbył się w Warszawie potajemny zjazd wybitniejszych członków Tow. Patrijotycznego, na którym uchcono za nieodzowną sprawę powstania. Nie zgodzono się tylko co do czasu rozpoczęcia. Dopiero pod wpływem wiadomości, które rozprzeczmiły się również w wojsku, że rząd carski na podjętą interwencję zbrojną przeciw rewolucji francuskiej i że właśnie ku temu celowi ma być użyte wojsko polskie, zdecydowano przyspieszyć termin powstania. Położenie stawało się coraz bardziej groźnym. Zaczęły się aresztowania z pośród organizatorów spisku. Wielkiemu ks. Konstantemu nadano nieograniczoną władzę. Każdy dzień święty mógł zniweczyć całą sprawę spiskową, uchwalono przeto rozpocząć powstanie w dn. 29 listopada 1830 r., a to głównie z tego powodu że w dniu tym, wszelka służba gwarantowana przypadła na wojsko polskie. Na Naczelnego Wodza wyznaczono gen. Chłopickiego. Do rządu Tymczasowego mieli być powołani ks. Czartoryski, hr. Wład. Ostrowski, Wincenty Niemiejski, Joachim Lelewel i Walenty Zwierkowski. Powstanie rozpoczęła szkoła podchorążych, kilka bataljonów strzelców i saperów, młodzież akademicka i młodzi literaci. Pomiedzy nimi byli Seweryn Goszczyński, Ludwik Nabelak, Leonard Retell, podchorąży Czarskowskiego, Kobylański i wielu innych.

Aczkolwiek rezultat powstania w wynikach swych był nikły, jednakże rewolucja polska miała nie tylko olbrzymie narodowe znaczenie, ale była wypadkiem b. ważnym w dziejach wszystkich ludów europejskich. Wolna Polska stworzyłaby potężny szaniec broniący wolnej Europy od caratu absolutystycznego; ugruntowałaby wolność polityczną w krajach, które podniosły były już rokosz, dąłaby nowego bodźca narodowi ujarzmionym, w Polsce więc musiała rozstrzygnąć się sprawa wolności. Słusznie spełnił mój w późniejszym czasie Michał Bakunin: „Oawobodzenie się Polaki byłoby naszym zbawieniem, z waszą wolnością i my stalibyśmy się wolnymi. Wyście to dobrze zrozumieci, kiedy na waszych chorągwiach wypisaliście słowa: „Za naszą i waszą wolność”

Szanowne Panie i Szanowni Panowie! Dział gdy Polska odzyskała samodzielność i zajęła należne jej wśród państw wolnych stanowisko, odczuwamy serdeczną potrzebę uczczenia sławnych bohaterów, owych dni listopadowych. Cześć im i chwala. Cześć i chwala tym głośnym nazwiskom, które zapisały się w dziejach Polski złotymi zgłoskami. Cześć i chwala tym wszystkim nieznanym bohaterom, którzy legli w owe dni za wolność Ojczyzny i całej ludzkości.”

Wśród radnych robi się poruszenie: Jakiś ci domagają się równouprawnienia żydów, nie uznają naszych najświętszych tradycji, w srogancki sposób hańbia naszych bohaterów narodowych, nasze uczucia patriotyczne.

Radni oburzają się i energicznie protestują. Postawiono wniosek nagły: Wobec tego, że rr. Lichtensteina i Milman w uroczystym momencie, uczczeniu przez Radę Miejską m. Łodzi przez powstanie z miejsca bohaterów Powstania Listopadowego w dniu dzisiejszym, jako rocznicy tego doniosłego momentu walki o wolność i niepodległość Narodu Polskiego — dla zmanifestowania swego wrogości do Powstania Listopadowego stosunku, nie powstali i manifestacyjnie siedzieli podczas aktu uroczystego, my niżej podpisani w trybie nagłym prosimy Radę Miejską o

uchwalenie następującego wniosku na mocy art. 28 Dekr. o samorz. miejskim z dnia 4 lutego 1919 r. Dz. Ust. Nr. 18.

Rada Miejska, dopatrując się w szynie wyżej wspomnianym radnych Lichtensteina i Milmana czynu hańbiącego, postanawia wykluczyć ich raz nazawsze ze swego grona.

Po zgłoszeniu wniosku, przewodniczący zarządził pięciominutową przerwę. Po przerwie przewodniczący przystąpił do porządku dziennego, jednak r. Puto żądał rozpatrzenia złożonego wniosku.

W dalszym ciągu aroganckie zachowywanie się r. Lichtensteina nie miało granic chciał zabrać głos w sprawie oświadczenia. W tym momencie cierpliwość większości się wyczerpała. Padła okrzyki: hańba! wykluczyć ich z posiedzenia! zaprotokulować.

Galeria przybiera groźną postawę chce rzucić się na salę i wyrzucić bundzystów, zaczęło się szamotanie, r. Lichtenstein chwytliwie uciekł. Sprowokowana publiczność na galerii wystąpieniem rr. Lichtensteina i Milmana zaczęła usława żydów z galerii, energicznie interwenjowali w tej sprawie wiceprezydent Wojewódzki oraz inni radni. Po półgodzinnej burliwej przerwie przewodniczący otworzył posiedzenie (C. d. n.)

## Telefon z Warszawy.

### Redukcja urzędników w Komisariacie Rządu.

W dniu wczorajszym zdecydowana została przez Komisariat Rządu na m. st. Warszawę redukcja urzędników Komisariatu. Redukcja ta przeprowadzona została z nakazu Ministerstwa Spraw Wewnętrznych i dotknęła 26 urzędników. W związku z tem zapowiadane uruchomienie, tak niezbędnych dla potrzeb stolicy ekspozytur paszportowych napotka niezawodnie na poważne trudności, a co najmniej na poważne opóźnienie.

### Oryginalne przedstawienie.

W Teatrze Polskim w Warszawie odbyło się oryginalne przedstawienie amatorskie. Grano Oskara Wilde'a „Wachlarz Lady Windermery” Role m. in. wykonała postowa wiośka, Tomassini, oraz członkowie poselstw francuskiego i holenderskiego. Przedstawienie odbyło się w języku francuskim. Deseńd przeznaczono na rzecz repatriantów.

### Co będzie na porządku dziennym w Sejmie.

Na porządku dziennym dzisiejszego posiedzenia Sejmu znajdują się m. in. następujące sprawy:

Trzecie czytanie ustaw: o waloryzacji, o zpieleniu ministerstwa poczt i telegrafów, sprawozdanie komisji spraw zagranicznych o projekcie ratyfikacji umów polsko-tureckich, komisji regulaminowej i nietykalności poselskiej o wniosku w sprawie wydania postów Marka, Bobrowskiego i Stańczyka, komisji przemysłowo-handlowej o wniosku w sprawie kryzysu w przemyśle włókienniczym, oraz motywowanie nagłości szeregu wniosków.

### Papież - prezydentowi Polski.

Papież wręczył ks. kardynałowi Kakowskemu w czasie jego pobytu w Rzymie medal złoty ze swoim wizerunkiem, ofiarowany przez Papieża Prezydentowi Rzeczypospolitej.

Zaznaczyć należy, że medale tego rodzaju ofiarowuje Ojciec Sw. tylko głowom państwa.

### Znaczna ofiara.

Dowiadujemy się, że poseł nadzwyczajny i minister pełnomocny angielski p. Max Miller ofiarował na rzecz marszałka Rataja na rzecz funduszu na chleb dla głodnych dzieci 500 funtów szterlingów. Jest to najpoważniejsza ofiara, jaką komitet tego funduszu do tej chwili otrzymał.

### 29 listopada w Belwederze.

W czwartek dnia 29 listopada, jako rocznicę wielkopięnego powstania listopadowego, odbyła się w Belwederze tradycyjna uroczystość obłęcia wart pałacowych przez szkołę podchorążych w osobę, przepisany tradycją. O godz. 12 w nocy z dnia 29 na 30 listopada Pan Prezydent Rzeczypospolitej, zgodnie z tradycją, obszedł wszystkie pasternki wojskowe, pełniące straż w Belwederze.

### Walka ze spekulacją.

Działalność represyjna, prowadzona w stosunku do lichwy żywnościowej, z polecenia nadzwyczajnego komisarza do zwalczania drożyzny, utrzymuje się stale na poprzednim poziomie i daje bardzo pomyślne wyniki. W wyniku przedsięwziętych rewizji weszło 1308 spraw sądowych i 6652 spraw administracyjno-karnych.

**Polacy Chrześcijańscy**  
**NABYWAJĄCIE UDZIAŁY**  
**Hurtownia Towarzystw „Rozwój” w Łodzi. Udziały przyjmuje:**  
**Bank Współdzielczy Andrzeja 3 i Tow. „Rozwój” Podleśna 4**  
 Nowa ta placówka organizuje hurtowy handel artykułami pierwszej potrzeby i surowcami niezbędnymi dla rzemieślników. **Swój do swego po swojemu!**

# Zło czuwa.

Lódź, 29 listopada.

Podczas gdy walki partyjne u nas zdzierają społeczeństwo i jatrzą przeciw sobie różne jego części składowe, podczas gdy nienawiść zaślepiła przeciwników a każe im przekorale uniemożliwiać pracę nad odbudową i utrwaleniem podwalin Państwa, gdy wszelkie wysiłki twórcze, zdążające do wydzwignięcia kraju z owego katastrofalnego chaosu gospodarczego, jakim go pogrążyła inflacja, napotykają na zaciekłą opozycję rozżartej mimozją do rządu narodowego lewicy. W podziemiach tajnych knozań, tymczasem działa i spiskuje złowroga dłoń, łącząca do obalenia naszego państwa. Dla niej i dla jej zmysłów pracują ci wszyscy, których zaślepienie partyjne rzuca do walki z rządem, do organizowania powszechnych strajków, do podburzania mas, do wywoływania irrawych demonstracji i rozruchów. Dla niej też działają ci wszyscy, co w egoistycznej chciwości za wszelką cenę starają się umniejszyć swe świadczenia na rzecz państwa, ubożając je i skarb i zwiększając jeszcze jego mizerję. Dla niej wreszcie pracują ci, którzy, w nienasyconej żądzy łatwego dorobku śrubują ceny artykułów pierwszej potrzeby, wywołując rozgoryczenie zgłodniałych rzesz i stwarzając podkład doskonały dla komunistycznej agitacji.

Ostatnie zajścia na naszym terenie wewnętrznym, będące przejawem generalnej ofensywy lewicy, nie tylko sabotują heroiczne wysiłki państwa w celu zapanowania nad katastrofalnie ciężką sytuacją finansową, lecz wprost występującej do otwartej walki z nim, udowodniły niezbicie, iż cała ta akcja ma gorliwego i czujnego sprzymierzeńca, który z piekielną przebiegłością wykorzystuje antypaństwowe występy naszej lewicy i zręcznie eshamotuje ich ponure plany dla siebie. Tym sojusznikiem jest komunizm via Moskwa.

Jednym z niezwykle ważkich dokumentów, demaskujących zakulisową propagandę bolszewicką u nas oraz jej stosunek do socjalistów jest tajny raport pełnomocnego przedstawiciela sowiektów w Warszawie, wysłany do Moskwy dnia 26 października r. b. za Nr. 5527 a opublikowany przez agencję „Contropress” w Białogrodzie, której korespondentowi udało się przeczytać.

Raport ten omawia sytuację w Polsce i ujawnia niezbicie, że akcję lewicy polskiej komuniści popierają jaknajintensywniej. Daje on wyraz zadowolenia z powodu trudności, jakie nie licząca się już ze sposobami walki opozycja stwarza dla rządu polskiego i wysuwa z tego tryumfalnie domyslnie dla bolszewickiej propagandy horoskopy.

Zaznaczając na wstępie, iż ostatnie areszty uszczupliły rozwój komunistycznej partii w Polsce i wyszczepiając straty poszczególnych ognisk agitacji, jak Warszawa, Łódź, Lwów, Śląsk, raport pociesza, iż natychmiastowe przegrupowania zdołają wykryć i zapełnić te luki. Dalej raport głosi:

„Ogólne położenie w Polsce jest takie, iż potrzebna jest minimalna akcja, ażeby pogłębić ruch i skierować proleterjat do aktywnych wystąpień. W pierwszych dniach listopada jest spodziewany wielki strajk urzędników państwowych, który prawdopodobnie rozpoczynać będzie i telegraf. Kolejarze ze swej strony

sarkają na swe ciężkie materialne położenie, których zmienić rząd nie jest w mocy.

„Co się tyczy wojska, to tam, nie patrząc na wszystkie środki, przedsiębrane przez Hallera, rozterki między pilsudczykami i hallerczykami nie ustają. Związek oficerów i liga Piłsudskiego usilnie działają w oddziałach prześlągając na swoją stronę młodych oficerów i prawie cały podoficerski korpus(!)”

A dalej, znamienne wyznaczenie: „Prawda, tamże (mowa o oddziałach technicznych) i propaganda komunistyczna zapuściła głębokie korzenie, ale to nie przeszkadza równolegle rozwijać się grupom Piłsudskiego, jak i czysto partyjnym organizacjom”.

Ta przesadna w swej pewności siebie część relacji ujawnia jednak, że obok komunistów, którzy zresztą celowo dążą do zrealizowania przez polityczną propagandę armii, podobne usiłowania czyni i nasza lewica oraz jej Dalaj-Lama, mimo, iż nic tak nie osłabia zdolności bojowej wojska i jego wewnętrznej spójności, jak wciąganie go w wir walk politycznych. To jad, który zatrzuwa się obroną państwa. Wnoszenie propagandy politycznej do armii jest więc aktem jaknajszkodliwszym z punktu widzenia przyszłości naszej Ojczyzny, wciśniętej klinem między czyhających jeno na moment naszej słabości sąsiadów. Lecz „polska” lewica nie cofa się, jak widać, nawet i przedtem.

W dalszym ciągu relacja sowiecka omawia położenie na kresach przytaczając różne trudności organizacyjne władz polskich i wrogą postawę mniejszości narodowych, dając przy tem wyraz radości z powodu tego.

Relacja kończy się następującymi

## ŚWITY POLITYCZNE.

# Republika czy królestwo?

(b) Dnia 2 grudnia pójdzie naród grecki do urny wyborczej, a wynik tych wyborów rozstrzygnie, czy Grecja nadal pozostanie królestwem, czy też zmieni formę rządu na republikańską. Nie chodzi tu właściwie tyle o zmianę osób rządzących, jak o uzyskanie wyjścia z beznadziejnej obecnie sytuacji wewnętrznej. Naród grecki sam zawinił, że poniósł nieobliczalne straty w swej wyprawie azjatyckiej, albowiem na miejsce jedyne polityka i męża stanu na skalę światową, jakiego posiadał, powołał upartego germanofila Konstantyna, który nie bacząc na wymogi chwili przedłużał wojnę w Malej Azji, aby w ten sposób utrwalił w kraju swoje wpływy, a równocześnie pozyskał sobie względy Anglii, dla której ta wojna właściwie się toczyła. Klęska Grecji nie wywołała żadnego odwruchu w Europie poza Anglią, która siłą rzeczy musiała się odezwać jako swoją własną. Francja była z tej klęski nawet zadowolona, albowiem zwycięstwo greckie byłoby równoznaczne ze wzmożeniem wpływów Anglii w Morzu Śródziemnym i zagrożeniem francuskiego stanu posiadania.

Po klęsce, przyczyn której nie szukano w sobie, lecz przedewszystkiem w Anglii i w tych, którzy posłuszni jej wskazówkom, parli do przedłużania wojny, zaczęto szukać kozłów ofiarnych. Wojskowa rewolucja z pułkownikiem Gonatasem na czele zapoczątkowała szereg krowych rozpraw z podporami Konstantyna, której najbardziej znanym epizodem było skazanie na śmierć ośmiu królewskich ministrów i wykonanie wyroku, mimo protestu Anglii.

Pułkownik Gonatas rzucił odłaz samodzielnie. Koła filoniemieckie zostały przeobrażone bardzo, a śmierć Konstantyna pozbawiła je widomego przywódcę.

Kierunek reprezentowany dawniej przez zwolenników Konstantyna, stracił

bombastycznymi słowami dla polskiej partii komunistycznej nie są straszne ani terror, ani aresztowania, zupełnie bezsilne, by móc naruszyć historyczne drogi rozwoju ruchu rewolucyjnego w Polsce.”

Pomijając przesadę tendencyjną niektórych oświeleń tego raportu, pomijając śmieszące wprost swą fanfaronadą zakończenie mówiące o „terrörze” ze strony władz polskich w stosunku do komunistów, rzuca się do jego przeczytania jedna **oczywista i niezaprzeczona prawda** w oczy: socjaliści nasi, organizując masowe bezrobocia, agitując i podburzając przeciw władzom, prowokując krawe awantury i siejąc wśród mas ferment niezadowolenia pracują przedewszystkiem dla **bolszewizmu**, który z tryumfem zaciera ręce, nasyła całe stony agitatorów i stopy banknotów, pogłębia i uzupełnia tę agitację, oczekując, aż **bezmyślna akcja lewicy polskiej** wyda kraj nasz na jego łup i pastwę. Wiemy teraz, jakie miały być konsekwencje proklamowanego strajku urzędników państwowych oraz powszechnego bezrobocia, czego przedsmakiem były zajścia w Krakowie i Borysławiu, kto czuł się za tym ruchem, który nieopatrznie, z karygodną lekkomyślnością chcieli rozpętać w kraju socjaliści. Na szczęście, te ponure rachuby zawiodły a nieoficjalny sojusz PPS, z komunistami nie wydał „pożądanych” plonów. Lecz dziś spodziewać się przynajmniej należy, że tumanionym przez lewicę rzeszom otworzą się nareszcie oczy i zrozumieją one, jakimi konsekwencjami groziła Polsce nieobliczalna robotka rozkładowa naszej lewicy.

I grozi jeszcze, bowiem zło czuwa...

Czesław Gumkowski.

# Dzień Polityczny.

## Zmiany na stanowiskach poselskich.

Z dniem 1 stycznia 1924 r., jak dowiadujemy się ze ster zbliżonych do M. S. Zagr. zostaną usunięci ze swych stanowisk posłowie: Michałowski ze Sztokholmu i Dzieduszycki z Kopenhagi. W Skandynawji pozostanie czynne tylko jedno poselstwo w Sztokholmie. Osoba kandydata na to stanowisko dotychczas nie została ustalona.

W Kopenhadze natomiast będzie urzędować jedynie charge d'affaires, podobnie jak to ma miejsce w Chrystjanji, gdzie urzęduje p. Sokolnicki.

Analogiczne zmiany są również przewidziane w konsularnych urzędach państw północnych.

## Zakaz niszczenia aktów urzędowych.

Prezydium Rady Ministrów rozesłało do wszystkich Ministerstw i samodzielnych urzędów państwowych okólnik, zabraniający niszczenia aktów urzędowych, bez upoważnienia zarządu archiwów państwowych.

Okólnik ten ma na uwadze ujednostajnienia przez wszystkie władze i urzędy ścisłego przestrzegania przepisów przechowywania aktów urzędowych.

## Z Komisji Konstytucyjnej.

Na posiedzeniu sejmowej komisji

w pierwszej chwili zdezorientować, przeszy natychmiast na stronę wojsk rządowych, a Metaxas musiał uciekać na włoskim okręcie. Jego próba rewolucji była tylko dowodem, że obecny rząd nie potrzebuje żywcem żadnych obaw co do możliwego powstania przeciw sobie.

Rząd Gonatasa zaraz po objęciu rządów oświadczył, że rozpisze nowe wybory, skoro tylko nastaną odpowiednie stosunki w kraju, następnie zaś ustąpi i odda władzę w ręce rządu normalnego, parlamentarnego. Wybory były wyznaczone na 28 października, ale z powodu rewolty Metaxasa zostały odłożone do 2 grudnia. Wytania się więc kwestia, kto no wojskowych dyktatorach obejmie władzę i czy nowy rząd potrafi uporządkować stosunki i podnieść kraj ekonomicznie i politycznie.

Największe szanse posiada Venizelos. Ibowiem rozwój wypadków udowodnił, że jego polityka była właściwa. Ale z drugiej strony nie należy się dziwić, że Venizelos jest zmierzony do dalszej pracy dla swych niewdzięcznych rodaków, zwłaszcza, że szanse, jakie Grecja posiadała pod względem polityki zewnętrznej za jego poprzednich rządów nie powtórzą się więcej w najbliższym czasie. Wielkomagnackie sny muszą ustać i cały wysiłek musi się skoncentrować około odrodzenia wewnętrznego. Nie jest jednak naturalnie wykluczone, że Grecja w rękach genialnego męża stanu, jakim jest bezprzeczenie Venizelos, potrafi jeszcze odegrać pewną rolę w stosunkach międzynarodowych. Nie wiadomo też, czy ta perspektywa nie skusi Venizelosa do zmiany swego obecnego stanowienia. Dążenie szerokich kół ludności do wprowadzenia republikańskiej formy rządu opiera się głównie na przedświadczeniu, że młodego króla zmieni Venizelos jako prezydent republiki. Tak zwana Wielka Rada, zwołana po zamachu Metaxasa, stwierdziła wprawdzie, że król Jerzy nie był włączony w aferę, ale uchwaliła mimo to wniosek, aby przeprowadzić plebiscyt w sprawie zmiany formy rządu. Król zgodził się na opuszczenie kraju na czas plebiscytu, rząd zaś zdecydował, że plebiscyt, o ile to będzie możliwe, ma się odbyć przed wyborami.

Jest więc rzeczą możliwą, że Grecja w najbliższym czasie stanie się republiką, z Venizelosem, jako prezydentem na czele. Dla kraju byłoby to najlepsze rozwiązanie wszystkich zagadnień, albowiem energiczny i mądry Kreteńczyk umie, jak nikt inny prowadzić nawę państwową wśród rai i niebezpieczeństw. Grecja pod jego rządami rychłoby zagoiła rany przegranej wojny i mogłaby się pokusić o odegranie pewnej roli w łonie Małej Ententy, której zwolennikiem ma być Venizelos.

konstytucyjnej w dniu 28 bm. zakończono trzecie czytanie ustawy o zgromadzeniach, z wyjątkiem art. 20, dotyczącego zgromadzeń poselskich. Po dyskusji postanowiono wyłonić specjalną komisję, która ma poddać rewizji ten artykuł.

## Zjednoczenie „Wyzwolenia” i „Jedności Ludowej”.

W zjednoczonych stronnictwach „Wyzwolenia” i „Jedności Ludowej” wytworzyło się koło posłów Małopolski Wschodniej i Zachodniej, które zamie się obroną interesów specjalnie tej dzielnicy. Istnieje przypuszczenie, że dokoła tego w charakterze hospitantów wstąpi czterech posłów b. stapińczyków, którzy nie należą do żadnego klubu.

## SZWALNIA

# T-wa Ochrony Kobiet

czyje bielizne

męską, damską i dziecięcą

Ceny konkurencyjne.

Sprzedaje resztki tanio.

# Romantyczna podróż naokoło świata.

23 kraje, zwiedzane bez pieniędzy. Wywiad naszego korespondenta z kapłt. Wanderwell-Pieczyskim.

Warszawa, w listopadzie.

Okres wypraw w kraje podbiegunowe, które tyle absorbowały uwagi uczonych i amatorów przegód niebywających, zdaje się nie mieć końca. Nie tyle odkryte mgła tajemnic, ile masa gór lodowych zatarasowane, bieguny geograficzne, niewzruszone zakusy tyłu uczonych śmiałości, że wysiłek ludzki, zda się, nie wystarcza na przekonanie tyłu przeszkód i trudności. Prób jednak w tym kierunku nie zaniedbano: wprowadzenie nowych środków lokomocji jak np.: hydroplanów — użycie specjalnej konstrukcji statków podróży, zaopatrzenie w radio i in. urządzenia zwiększają szanse badań.

Ostatnio jesteśmy świadkami ciekawych prób, podjętych przez ludzi „Nowego Świata”, którym przyswieca tak samo, jak np. Scheakletonowi wielka idea wzbogacenia skarbcia ludzkości zdobyciami i odkryciami. Oczywiście, że w różnej formie i różny sposób można szukać dróg wiodących do celu.

Ostatnio jesteśmy świadkami ciekawych prób, podjętych przez ludzi „Nowego Świata”, którym przyswieca tak samo, jak np. Scheakletonowi wielka idea wzbogacenia skarbcia ludzkości zdobyciami i odkryciami. Oczywiście, że w różnej formie i różny sposób można szukać dróg wiodących do celu.

Kapitan Wanderwell-Pieczyski podjętnie się podróży naokoło ziemi, byłby uznany za sensata, żadnego wróżki i przędki, gdyby nie ten warunek, którego przestrzegania, nadal podróż tej właściwy jej charakter. Naturalnie, że cała ta impreza jest potraktowana na sposób amerykański, t. znaczy, „Niema zasług bez nagród”.

Stąd więc rozgrywany milion dolarów jest ta nagroda, która spotka autora i realizatora dewizy: „człowiek pełen wiary i świadom swych wartości, zdolny jest rzeczy najtrudniejszych dokonać”.

Z pobytu niezwykłego gościa w Warszawie nie omieszkałem skorzystać, by zarezerwować trochę czasu na omówienie tyłu ciekawych wróżki i przędki związanych z takim „Raidem”.

A więc: Warunki konkursu polegała na przebyciu jaknajwiększej ilości krajów geograficznych i krajów w czasie do następnego wystawy w szwedzkiej w Ameryce. Środkami lokomocji są auta (oprócz przejazdu przez morze).

Zawodnicy wyruszają bez pieniędzy, utrzymują się z pracy rąk własnych. Skład jednej ekspedycji wynosi 4 osoby: 1) pilot, 2) mechanik, 3) sekretarz, 4) szef.

Dotychożes stanęło do konkursu 8 aut, z tych auta № 2 i 3 prowadzone przez kpt. Wanderwella przodują, mając za sobą 4 kontynenty i 23 kraje. Raid ten odbywa się pod protektoratem prez. Harginga.

W dniu 5 lipca 1922 r. po objeździe 46 Stan. Ameryki Półn. — Meksyka i Południowej Ameryki ciągnie kpt. — po kilku tygodniach pracy zarobkowej w porcie New-Jorku, załadowaliśmy nasze „pancerne Fordy” na statek Mozellę, by po 80 dniach znaleźć się w Londynie. Po objeździe Szkotii wyruszyliśmy do Francji, która przyjmowała nas bardzo oswobodzenie, zwłaszcza Paryż, w którym zabawiliśmy stosunkowo długo. Za te słone zdjęcia filmowe z wieży „Eifel” przysporzyły nam materiału do naszego warsztatu pracy (kpt. Wanderwell wraz ze swymi towarzyszami podróży urządza odczyty w miejscach postoju, ilustruje swe prelekcje wyświetlaniem filmów z krajów poznanych). Ponadto filmy z podróży mają znaczenie aktów) z Francji skierowaliśmy auto nasze do Włoch.

— Jak pan radził sobie z trudnościami językowymi?

— Znam angielski, niemiecki; mechanik p. St. Jarocki francuski, zresztą króle, przez które przejeżdżamy, przydziela nam po jednym tłumaczem.

Z Włoch przez Szwajcarię, Francję, po wizycie w Monako, dotarliśmy do Barcelony. Za pośrednictwem pozwoleniem króla Alfonsa XIII mogliśmy podziwiać narodowe igrzyska hiszpańskie p. t. walkę byków. W przystępnej i skawości pozwolono nam zrobić nawet zdjęcia filmowe. Portugalia — Gibraltar i auto brnęły znów po lądach afrykańskich.

Oczywiście, w wyborze terenów, przez które przejeżdżaliśmy, musieliśmy kierować się oryginalnością danego kraju, a to ze względu na to, że filmy musiały zawierać strony najbardziej plastyczne i charakterystyczne zwiedzanych miejscowości. Tak np. zawitaliśmy do Liberji — kraj, w którym panuje ustrój Amozonek. Praca całkowicie należy do kobiet, wycozynek — jest udziałem mężczyzny.

Omiijając Saharę, objeżdżaliśmy TANGER, ALGER, MAROKKO, z powrotem przez Hiszpanię do Francji. Tu kpt. uśmiechnął się, co pozwoliło mi zrobić przypuszczenie, że jakiś moment humorystyczny musiał przytrafić się podróżnym. Istotnie odgadłem, kpt. podał mi listkę ofiar, które pochłonięta Hiszpania; a mian: 3 amerykański i 1 amerykański ulegli temperamentowi hiszpańskiemu Amerykanki znalazły nadobnych, krwistych Hiszpanów, Amerykanin zapalał (mitością) do Hiszpanki, składając w ofierze przygody na szerokim świecie. Ale ta dekompletacja personelu nie trwała długo. Na

południu Francji, całkiem przygodnie, ciągnie kpt. dalej — spotkałem redaka p. St. Jarockiego — człowieka młodego, a jednak przedsiębiorczego i zdecydowanego dzielić z nami pospółu trudny podróży Tymbardziej byłem uradowany, ciągnie kpt., że obróć dzentelmana znalazłem w swym kmpatriocie — mechanika specjalistę. Poprzez zgłoszenie i ruiny Francji zniszczonej (czego nieomieszkałem utrwalić na filmie) ekspedycja dostaje się Antwerpii, a stąd do Hagi. Nie zapominałem przy okazji odwiedzić swego byłego monarchę w Doru (!) (kpt. Wanderwell jest Polakiem-Toruniozkiem). Kronprinz, powiadomiony o przyjeździe gości, wysłał rowerem naprzeciw. Po małych perypetiach na granicy obszaru Ruhr, po krótkim postoju w Berlinie, wyruszyłem do Warszawy, by po forsownych raidach w ostatnich miesiącach spędzić kilkanaście dni w drogiej mi Ojezyźnie. P. kpt. ma w Warszawie brata porucznika W. P.

W dalszej rozmowie pozwoliłem sobie postawić kilka pytań dotyczących strony techn. raidu. A więc opis auta: Firma Ford — silnik 75 koni 6 cylindrów, auto dwa małe, ale specjalnie nadające się do takich podróży ze względu na maszynowość i sprężystość.

— A jak Pan radzi sobie z naprawą i w razie poważniejszych uszkodzeń?

— Właśnie ta dobra strona firmy „Ford”, że możemy w każdym kraju dostać poszczególne części wozu.

Jaki jest balast auta?

1) broń, 2) zapas benzyny (możliwy duży), 3) aparat filmowy, 4) warsztat mech. podręczny.

— Jak się przedstawia sprawa kierownika?

— Każdy z uczestników ma po 1 głosie, tylko pilot ma 2 głosy.

— Jakże są szanse zawodników?

— Auto № 1 jest obecnie w Londynie tak, że obecnie zdystansowałem swoich współzawodników.

— Ile aut współzawodniczy?

Obecnie 8 aut; z tych 5 jest jeszcze w Ameryce; 1-2-3 są w Europie.

— Jaką drogą ma być ścieżka?

suma 1 milion dolarów — przeznaczona na premię?

— Sumy zebrana za filmy, wysyłane przez auta co pewien czas, są depozytowane w „Banque National” na Florydzie. Cieszą się one oczywiście dużym popytem i niewątpliwie wzrosną do 1 mil. dolarów.

— Jakże miał pan momenty psychologiczne?

— Jak panu na wstępie podałem,

jestem skautem, b. organizatorem kilkadziesiąt dni skaut. w Ameryce. O powiednie przygotowanie wyrobiłem w sobie w ciągu dłuższej pracy nad i w d-nie. Zresztą w ciągu 7 lat w Ameryce miałem możność nabrać do siebie takiego zaufania, że trudności i niewygody nie osłabia chyba mojej energii. Tryb życia mój — jest taki jak skaut w polu — więc auto w drodze, płótno namiotowe w czasie wypooczynku. Oczywiście, że od abstynencji nie mnie zwalniam.

— Jakże ma pan ułatwienia w drodze?

— Oprócz protektoratu prez. Harginga jesteśmy rekomendowani przez Ligę Narodów i Radę Ambasadorów. Możemy zatrzymać się w każdym kraju bez opłat za pobyt, do 2 mies., o teren danego państwa przewyższa 2000 km. możemy gościć dłużej.

— Jakże dyrektywy i instrukcje otrzymały ekspedycje?

— Staramy się dostosować, a przede wszystkim respektować zwyczaje i właściwości narodów, w których gościemy. Symbolem naszym — flaga olkowska po lewej stronie; po prawej flaga państwa, w którym gościemy; tyły auto dekoruje gwiazdista.

— Jakże miał pan momenty estetyczne?

— W Meksyku trafiliśmy na okrutną rewolucję (co zresztą jest tam na porządku dziennym) i bez przesady w noc wyświetliliśmy filmy. Ukazujące s. dziurki na ekranie (od kul) zmusiły nas do przzerwania seansu. W Holandji dwili się chłopcy, że nie wiemy, pociąg dźmiemy naokoło świata.

— Jaki pan ma plan na dalszą drogę?

— Początkowo chciałem jechać do Rosji, ale pora późna nakazała mi obrócić inny plan. Wyruszymy więc do Rumunii, przez Węgry, Balkany, Grecję, Turcję, Rosję do Indji Wschodnich.

Zycząc kapitanowi dalszej szczęśliwej drogi, ściskam dłoń — „B. prepared” odpowiada.

Całokształt życia  
Polonii Amerykańskiej  
odwiedzajdła we wszystkich jego przejawach  
**KURJER POLSKI**  
z Milwaukee Wis.  
Najstarszy i najpoważniejszy dziennik polski na wychodźstwie.  
Kurjer Polski jest najodpowiedniejszą gazetą dla poszukiwania krewnych, dla sprzedaży majątków, ogłoszeń matrymonialnych, etc.  
Reprezentantem ogłoszeniowym Kurjera Polskiego w Polsce jest Agencja Par w Poznaniu.

Dr. ALEKSANDER CZOŁOŃSKI.

28 listopada 1627 r.

Zwycięstwo floty polskiej pod Oliwą.

(Dalszy ciąg)

Wśród tego drugi statek szwedzki, Słońce, największy ze wszystkich, o 30 działach, nie dotarł do walczących, tak Polikan. Wstrzymał go salwa dział okręt polski wodnik, dowodzony przez kapitana, Hermana Witta, zarazem wiceadmirała floty królewskiej. Po trzykrotnej wymianie strzałów padł po stronie szwedzkiej kapitan okrętu, Forrat, po stronie polskiej dwóch żołnierzy, a porucznik Hans Schröder odniósł ciężką ranę.

Przechodząc do ataku, wodnik podpiął nagle pod prawy bok Słońca i znów podobnie, jak przy admirałskich okrętach, powtórza się scena. Kto przedzi drugiego w ręcznym zwalczaniu, kto w targnię na statek przeciwnika i opanuje go, ten wygrywa.

W pierwszej chwili zdawało się, że porucznik szwedzki, który po śmierci kapitana okrętu objął dowództwo, stracił odwagę, bo wyciągnął rękę na znak poddania się, wolał kwartier kwartier! Postać jego wszystkim utkwiała w pamięci. Stanowczość malowała się na obliczu, pokrytym szeroką, napół od prochów spaloną brodą i widocznie było, że pragnie tylko zyskać na czasie, aby swoich do silniejszego przygotować, oporu „Daremnia” kapitan Witta

prosi go i wyciąga rękę, aby, jeżeli chce się poddać, na jego przeskokował okręt. Porucznik zgadza się, lecz zwleka, aż zobaczywszy swoich już gotowych, odmawia poddania się. Na to rozniewany Witt tnie go kulebardą przez szyję, jeden z marynarzy piką prześzywa mu pierś i trup spada do wody.

Zaloga szwedzka, mimo śmierci ebu swych dowódców, nie tracąc ducha, zacięty stawia opór. Dwa razy żołnierze Witta wdzierają się na pokład Słońca, dwa razy jednak muszą ustępować przed razami pik i ręcznych granatów. Trzeci atak, zdawało się, że pomyślny uwieńczy rezultat. Marynarz Piotr Simson, Duńczyk, wpadłszy z trzema towarzyszami, przeciął liny masztowe i żagle, przez co ubezwładnił nieprzyjacielski okręt. Witt z wszystkimi swymi ludźmi spieszy im na pomoc. Z obu stron padają trupy i ranni, pokład krwią się czerwieni, opór Szwedów słabnie coraz bardziej. Wtem, w wirze walki, Witt dostrzega sternika szwedzkiego, jak z lontami i jonami palnemi materjałami skooczył w dół okrętu. Wiedząc, osem to grozi, daje znak swoim do odwrotu. Większość umyka w popłochu i co tchu przeskakuje na swój okręt. Za nimi to samo czyni 32 Szwedów, rzucąc zaraz broń i poddaje się. Chorągwy szwedzkie chorągwią w dół idzie za ich przykładem, lecz rozważywany, że szlachetniej zginąć razem z powierzoną znakom niż poddać się, przeskakuje na powrót na swój statek. Sierżant okrętu polskiego spieszy za nim i usiłuje wydrzeć mu chorągiew. Chorągwy zamierza się woi muszkietem, lecz sierżant u-

przedza się, toporem rozwała mu głowę. Zdobyta chorągiew z triumfem pokazuje swoim, a tymczasem przykład jego naśladując chłopak okrętowy, Benedykt Sehal, któremu już przedtem udało się zdiąć z głównego m. sztu banderę nieprzyjacielską. Sądząc, że mu się uda zdiąć jeszcze drugą, powiewającą na przodzie okrętu, przewodził również na szwedzki okręt. Dla obu jednak nie starczyło już czasu na powrót. Bohaterski sternik szwedzki wykonał, co zamierzył: rzucił zapalony lent w magazyna prochowy swego okrętu.

Straszliwy huk i fiolet wstrząsał szwedzkim statkiem. Z wnętrza jego pod obłoki wyleciał olbrzymi śnieg ognia i dymu, z którego jak z chmur gradowej spadały tysiączne odłamy drewna, metalu, broni, sprzętów i ciała ludzkie. W chwili niewiele z pięknego, wielkiego wojennego statku zostało tylko trochę pływających szczątków, trupy i ranni obu stron. Resztę bez śladu morska pochłonięta była.

Oprócz sierżanta i wspomnianego chłopaka, wybuch prochów zaskoczył na szwedzkiem pokładzie jeszcze 23 polskich żołnierzy, którzy, walcząc zawzięcie, nie zdążyli już uciec. Trzech z nich, ciężko rannych, wyratowano następnie z morza, reszta zginęła. Nadto zaś 10-ciu jeszcze innych poległo przedtem w walce na statku. Iu Szwedów uśmiercił wybuch, nie zdolano stwierdzić. Tylko 14-siu z nich wydobyło z wody jeszcze żywych.

Okręt polski sam w niemaleń znajdał się niebezpieczeństwie. Dzięki temu

atoli, że zdołał nieco odbić od Słońca „które w południe zaiść miało”, tak że to bliwie różnię mawiano w Gdańsku, nie poniesi większej szkody.

Katastrofa, na którą z przerażeniem i wodziwem patrzano, zakończyła zwycięską bitwę. Trwała ona około dwóch godzin. Były chwile, pisa świadek nie czyny, że ziemia trzęsła się od wielkiego dźwięku strzelania. Samych wystrzałów działowych naliczono w tym czasie w twierdzy Łabradr przeszło 360. Z wybrzeża patrzano z niepokojem na niezwykłe widowisko. Polowa polskich okrętów nie brała bezpośredniego udziału w bitwie, czekała w otwórzis lub ograniczała się na strzelaniu. Pozostałe okręty szwedzkie nie próbowały dalszego szczęścia, lecz uszły z horyzontu i uszły do Pilawy.

Z „gorącej kapieli” flota polska wyszła zwycięsko. Zwycięstwo ekupionę wprowadziło drogę, bo strata admirała, kapitana, 23 marynarzy i żołnierzy wielu rannych, ale odniesiono je nad nieprzyjacielem, który dotąd uchodził za niezwyciężonego na morzu. Zdobyto piękny okręt admirałski, z całym uzbrojeniem, z 38 działami, z kasa, pochodząca z ości i z ważnymi papierami. Wzięto dwóch kapitanów, dwóch poruczników, pastora i 66 zdrowych żołnierzy, nie licząc rannych, a nadto dwie bandery i kilka chorągwi.

(dok. nast.)

# Po dzień? niesie.

**30**  
**Plątek**

Dziś: Andrzeja Apost.  
Intro: Eligjusza B. W.

Wschód słońca o g. 8.18.  
Zachód o g. 4.39  
Wschód ks. 11.26.  
Zachód o g. 12.55  
Długość dnia g. 7.32.  
Ubyło dnia g. 7.38.

### Prawdopodobny przebieg pogody w Polsce.

Temperatura w pobliżu 0° przeważnie pochmurno, miejscami mgła i opady, słabe wiatry południowo-wschodnie.

**Czytelnia Towarzystwa Przyjaciół Francji** ulica Piotrkowska 105, parter lewa. Oficyna otwarta codziennie, z wyjątkiem piątków, od g. 5-7-ej w.

**„Miejska Biblioteka Publiczna“**, ulica Andrzeja 14. Otwarta w dni powszednie. — Od g. 5-9 wiecz.

**Towarzystwo „Wiedza“** ulica Piotrkowska nr. 105. — Czytelnia piśm. — Wejście 1000 marek. — od godz. 5 do 8 wiecz.

## Odzis w Łodzi:

**„Luna“** — ZA MURAMI KLASZTORU — Wzruszające tragizmem dzieło w 6 aktach.

**„Odeon“** — Wielki cykl obrazów n. t. Gra za śmiercią III seria „NA PASTWIE KROKODYLI“ — dramat w 6 aktach.

**„Casino“** — „KROLOWA MOULIN ROUGE“

**„Grand-Kino“** — „PAMIĘNIK SZALEŃCA“ — wzruszający dramat w 7 aktach.

**„Nowości“** — „NA TROPIE“ 2-2-25 a rja z cyklu „Indyjski sztylet“.

**Spółdzielnia Pracowników Państwowych** — „WOJNA I POKÓJ“ — dramat w 6 akt. według powieści Iwa Tolstoj.

**Cyrk Ciniselli** Konstantynowska 18. Dziś wielkie przedstawienie.

**Teatr Miejski** przy ul. Gęsielnej 88. Początek o g. 8.15 wiecz. „PROCES ROZWODOWY“ — Garrica

**Teatr Popularny** przy ul. Ozarodowej 18. Początek o godz. 8.15 wiecz. „NIESPODZIANKI ROZWODOWE“ — komedia w 3 akt. Bissona.

biop.) **Osobiste.** Jak się dowiadujemy, w stanie zdrowia dr. Seweryna Sterlinga zaszła zmiana na lepsze i niebawem będzie już przyjmował pacjentów.

biop.) **He kosztować będzie jazda pociągami?** Wobec podwyższenia taryfy kolejowej z dniem 1 grudnia, bilet do Warszawy klasa III w pociągu zwykłym kosztować będzie 660 tys. mk., w II-ej milion dwieście kilkadziesiąt, a I-ej klasie przeszło pół trzecia miliona.

pap.) **Zmiany w kwotach pieniężnych określonych w przepisach karnych i karno-administracyjnych.** Kwoty pieniężne określone w przepisach karnych, administracyjnych i dyscyplinarnych zostały w wielu miejscach zmienione w sposób następujący:

W dekreście z dnia 25 I 1919 r. w przedmiocie nabywania i posiadania broni i amunicji, podwyższona została określona w artykule 5 najwyższa suma grzywna 5 tysięcy marek na 50 milionów i w punkcie b. trzech tysięcy marek na 30 milionów marek.

W ustawie w sprawie zwalczania chorób zakaźnych zmieniona została suma grzywny tysiąca złotych polskich na 30 milionów marek w sprawie przymusowego szczepienia przeciw ospie grzywna 300 zł. polsk. została zmieniona na 4 miliony marek.

W ustawie w sprawie ograniczeń sprzedaży napojów alkoholowych grzywna 20,000 mk. podwyższona się na 2,000,000 mk., w razie zaś powtórzenia przekroczenia na 10,000,000 mk.

W ustawie o zwalczaniu lichwy wojennej grzywna miliona marek na 200 milionów marek, w ustawie o przepisach porządkowych na drogach publicznych podwyższona się suma miliona marek na 5 milionów marek.

# Jak „czerwony“ magistrat pertraktował z upiorami.

### Zawarł umowę kanalizacyjną z towarzystwem, które nie istniało.

Reminiscencje oraz skutki skandalicznej gospodarki „towarzyszy“ w naszym magistracie do dziś jeszcze dają się odczuwać i snadnie nieopórko uda się zlikwidować te wszystkie straty, jakie z powodu socjalistycznych rządów poniosło miasto. Obecnie wypłynęła znów na wokandy radzieckiej komisji kanalizacyjno-wodociągowej s. rawa, ilustrując **bezholowia i skandaliczne niedbalstwo** w traktowaniu najważniejszych problemów samorządowych przez poprzednie władze miejskie.

Otóż, jak wiadomo, socjalistyczny magistrat zawarł prowizoryczną umowę z egzotycznie brzmiącym Towarzystwem holendersko-hiszpańskim Almerjense de Riegos co do budowy kanalizacji

m. Łodzi. Pośrednikiem w tej sprawie był pan Baruch. Towarzystwo jednak jakoś zamilkło nagle i nie robiło nic. Nie przystąpiono do wstępnych prac ani też nie przygotowywano planów ani kosztorysu. Tymczasem czas upłynął i ubywał. Obecnie władze miejskie desperowały w końcu i interweniowały kilkakrotnie owo Tow. Almerjense de Riegos. Jakież było zdumienie, gdy wreszcie nadeszła odpowiedź, lecz — od Tow. International Gewasandbeton — Bouw, Holandia w dniu 21 bm, komunikująca, że właściwie tamto Tow. hiszpańsko-holenderskie **nie istnieje jeszcze i że ono, Tow. Bouw ma brać udział w założeniu tego Towarzystwa.** A więc, jak się okazuje, **poprzedni**

magistrat zawarł umowę z towarzystwem nie egzystującym jeszcze, z towarzystwem — widmem czy upiorem, będącym narazie tworem wyobraźni.

Na skutek tego na nadzwyczajnym posiedzeniu komisji kanalizacyjno-wodociągowej, odbytym w dniu 28 listopada r. b. pod przewodnictwem inż. Rakowskiego stwierdzono zerwanie umowy opóźnioną przez Tow. holendersko-hiszpańskie Almerjense de Riegos.

Przewyższa się to do wyjaśnienia sytuacji i spowoduje zerwanie pertraktacji z innymi towarzystwami, znanymi z solidności: B tignolles ewentualnie Polsko Belgickim.

## Jak się przedstawia sprawa politechniki w Łodzi.

pap.) W dniu wczorajszym zwróciłem się do Kuratorium Szkolnego w Łodzi z prośbą o przedstawienie nam sprawy politechniki w Łodzi.

P. Czapczyński informuje nas, iż w najbliższym czasie zostanie zawiązany Komitet organizacyjny założenia politechniki w Łodzi z inicjatywy Prezydenta miasta wzgl. Kuratorium. Po zawiązaniu się komitetu z przedstawicielami miejscowego społeczeństwa wyznaczymy. Wyznaż Religijnych i Ośw. Publ. swego przedstawiciela.

Wobec tego, miasto ofiarowało odpowiednią plac pod budowę politechniki, realizacja przedsięwzięcia zależy będzie od mniej lub więcej wydajnej otwartości miejscowego przemysłu i handlu, która przede wszystkim umożliwiłaby wygotowanie odpowiednich planów budowy, a w miarę napływania ofiar na zakup niezbędnego materiału.

Komitet będzie się składał prawdopodobnie z kilku sekcji jak np. budowlanej, skarbowej, naukowej i t. p.

Jak prędko może powstać politechnika w Łodzi?

— Wszystko zależy od czynników miejscowych. Nie można bowiem sobie wyobrazić wobec dzisiejszego stanu finansowego Skarbu Państwa, aby Rząd mógł sam przystąpić do budowy odpowiednich gmachów. Gdy społeczeństwo miejscowe poważnie zabierze się do realizacji tego dzieła bez wątpienia i Państwo przyczyni się finansowo, a następnie utrzymywać będzie politechnikę, skoro tylko Sejm przyzna mu odpowiednie na to kredyty. Zaznaczam jeszcze raz, że

Ministerstwo Oświaty odnosi się do sprawy założenia politechniki w Łodzi jak najprzychylniej.

Kiedy komitet zostanie ostatecznie zawiązany?

— Jest to sprawa najbliższych tygodni. Kuratorium Szkolne ustali w najbliższych dniach termin w porozumieniu z p. prezydentem Cynarskim.

Czy istnieje możliwość pozyskania odpowiednich sił profesorskich do jeszcze jednej wyższej uczelni w Polsce?

— Gdyby chodziło o uniwersytet, to obecnie bezwzględnie nie można by obsadzić katedr odpowiednimi siłami, gdyż jak na nasze dzisiejsze stosunki mamy uniwersytetów za dużo i to jest głównym powodem, dla którego tak w Sejmie jak i w Senacie i Rządzie myśl założenia w Łodzi uniwersytetu nie spotkała się z przychylnym przyjęciem. Korzystniej pod tym względem przedstawia się zdaniem moim sprawa pozyskania odpowiednich sił profesorskich dla politechniki.

Tak w kraju jak i zagranicą mamy pewną ilość powatnych inżynierów praktyków, którzy bezwzględnie potrafią wykonać i przedmioty teoretyczne i już sama Łódź zapewne dostarczy kilku profesorów z pośród inżynierów. Pewność założenia politechniki wpłynie na przygotowanie się odpowiednie do wykładów, co będzie tem łatwiejsze, że zamiarem Rządu jest stworzyć wydział na politechnice stopniowo. Dla wydziału włókienniczego i farbiarskiego znajdzie się w Łodzi z pewnością dosyć odpowiednich specjalistów.

bie. Otwarcie konsulatu amerykańskiego w Łodzi. Z powodu ciągłych trudności, jakie ma obywatel Łódzcy, utrzymujący jakieśkolwiek stosunki z Ameryką, a szczególnie w sprawach emigracyjnych i przekazów pieniężnych, zostanie w najbliższym czasie utworzony w Łodzi konsul amerykański, co uchwalone już zostało w Waszyngtonie.

pap.) **Z życia Tow. Handlowców Polskich w Łodzi.** Stow. Handlowców Polsk. w bież. roku jak przeszła w latach ub. urządził cały szereg rozrywk dla swych członków. Imprezy urządzone przez Handlowców Polskich ze względu na ich polski charakter zasługują na uwagę.

Przed dwoma tygodniami odbyła się zabawa pod hasłem „Dożynki“ w strojach polskich z mazurem, oberkami i polkami — przez cały czas zabawy nie było ani jednego foksirotta, ani innych egzotycznych wyginań się, a jednak zabawa wrzała ohocho i była nęcąca polskością.

W najbliższą sobotę t. j. 1 grudnia w lokalu Stow. Handl. (Piotrkowska 198) odbędzie się koncert-raft pt. „Noc św. Anrzejki“ na program składała się: jednoaktówka „Noc św. Anrzejki“, „Taniec wiedźm“ w wykonaniu członków amatek oraz cały szereg mitych niespodzianek.

pap.) **Odczyt plk. dr. Wacława Tokarza.** Staraniem okręgowego Koła Twa Wiedzy Wojskowej w Łodzi ku uczczeniu rocznicy powstania listopadowego zostanie wygłoszony w dn. 1 bm. o godz. 18 w sali Kasyna Oficerskiego Al. Kosińskiego 4 przez plk. dra Wacława Tokarza odczyt p. t. „Początkowa faza powstania listopadowego“.

Osoba prelegenta, znanego historyka i autora szeregu prac wywołać winna ogólne zainteresowanie się odczytem.

pap.) **Umieszczenie osad Tuszyńskich w Konstancynie.** Z dniem 1 stycznia 1924 r. została umieszczona osada Konstancynów wraz ze wsią Konstancynów. Jednocześnie rozciąga się na te miasta moc obowiązująca dekretem z dnia 4 lutego 1919 r. o samorządzie miejskim.

pap.) **Z poczty.** Od dnia dzisiejszego za korespondencje zagraniczną (nadawanie paczek i listów wartościowych) Urząd pocztowy oblicza franka złotego szwajcarskiego po kursie 690 tys. mkp.

pap.) **Czołocię Bachusa.** W dniu wczorajszym spisano za pojawienie się w stanie pijanym protokół z Leona Bugaja (Brzezińska 64), Stanisława Szrotera (Zawiszy 38), Oskara Citera (Nawrot 37), Alfonsa Lesnika (Rokietńska 11) i Edwarda Donczyńskiego (6-go Sierpnia 94).

pap.) **Teczka z 750 milionami** ulotniła się. W dniu wczorajszym Bruno Ratajczyk sam w Zgierzu przy ul. Piłsudskiego 29 jadąc tramwajem został przez zapomnienie na siatce tecką, w której znajdowały się 750 milionów marek.

Do przypomnienia sobie wrócił natychmiast do tramwaju, tecką z pieniędzmi już nie zastał. Policja w tej ciekawej sprawie wszczęła energiczne dochodzenie.

## Poprzez Polskę na samochodach.

### Raid samochodowy opuścił nasze miasto.

pap.) W dniu wczorajszym po nocnej przerwie wyruszył z Łodzi w dalszą drogę samochody firm mających dostawę dla armii i uczestniczące w obecnym raidzie.

W interesującym tym biegu, obejmującym przestrzeń próby 3031 km. bierą udział wozy ciężarowe i półciężarowe, prowadzone przez szereg odpowiednich firm.

Komendantem raidu jest zastępca Szefa Wydziału Wojsk Samochod. mjr. Krajawski. Marszruta w całości przedstawia się następująco: Warszawa — Łomża — Grodno — Lidz — Wilno — Grodno — Białystok — Brześć Lit. — Chelm — Lublin — Radom — Warszawa — Łódź — Kalisz — Łódź. Następnie z Łodzi do Piotrkowa, Częstochowy, Krakowa, Zakopanego, i Zakopanego — Nowy Sącz — Kraków — Kielce — Radom — Warszawa — Modlis i ostateczny cel Warszawa.

Z Kalisza wyruszył pierwszy wóz ze starterem onegdaj 8.15. Do Łodzi przybyły samochody w następującym porządku:

1. półciężarowe: „Renaut“, przebywając drogę w trzech godzinach 26 minutach (warunek 5 godzin 25 minut). 2) „Fiat“ — 3 godz. 5 min. 3) „Berrret“ 3 g. 40 m. 4) „Spa“ 3 g. 40 m. 5) „De Dion Bouton“ wyruszył jako ostatni z półciężarowych o godz. 8.35 z Kalisza przebył drogę w 3 godz. 56 min.

II. wozy ciężarowe: 1) „Renaut“ wyruszył o godz. 8.40 ajechał 4 godz. 25 min. „De Dion Bouton“ nie przyszedł w terminie z powodu braku światła i zablazowania w drodze. Przybył dopiero o godz. 7 wieczorem w stanie zupełnie dobrym. 3) „Fiat“ wyruszył o godz. 8.50 ijechał 5 godz. 20 minut. 4) „Berrret“ 4 godz. 55 min. 5) „Spa“ godz. 6.

Ze strony wojskowej uczestniczyli jako kontrolerzy oficerowie wojsk samochodowych: por. Piotrowski, kap. Oleksiewicz, por. Pożniak, Stanisławski, kpt. Kotuliewicz, por. Bielski, Guzowski, Radzikowski, Spęgalski i Kwiatkowski.

Częścią administracyjną zajmował się kpt. Szydelski. Wyniki szybkości i wytrzymałości na ostatnim etapie mimo ciężkich warunków atmosferycznych, jak mgła, śnieg i mroźny szum zupełnie zadowalniająco, a czas uzyskany przez poszczególne wozy jest prawie o 50 proc. krótszy od wymaganego przez warunki.

Kapitan Eugeniusz Hoppen udzielał nam powyższych informacji w formie, w jakiej wszystkie wozy dotarły do Łódzkiej mety, wyratając się jako suchowico w swej dziedzinie z wielkim uznaniem tak o samej organizacji raidu jak i doniosłości tego rodzaju próby.

**Wiadomości kościelne**

**Uwagze wiernych.** Oczekiwaniem Bl. Rafała Chylińskiego w Łęgownikach podaje się do wiadomości, że w niedzielę 2 grudnia przypada 182 rocznica śmierci Bl. Rafała. Dnia tego odprawiona będzie uroczysta Suma „o przyspieszeniu Kanonizacji, zaś w sobotę 1 grudnia będzie odprawione nabożeństwo żałobne, za dusze w czyśćcu cierpiących.

(nan) **Niewierna żona i wierny kochanek.** Stanisław Wilanowski zam. przy ul. Stefana 20, donosił policji, iż żona jego Zofia skradła podczas jego nieobecności biuterię i garderobę wartości 300 milionów mk. i zbiegła z kochankiem Lejmanem rzekomo do swoich rodziców.

pap) **Kradzieże.** W dniu wczorajszym z pociągu idącego ze Skierniewic do Łodzi podczas biegu nieznanemu sprawcy skradli dwa worki cukru.

Za śmiałymi sprawcami kradzieży policja czyni energiczne poszukiwania. — Z wozu stojącego przed domem przy ul. Zachodniej 72 skradziono beczkę farby wartości 150 mil. mk.

Kradzieży dokonano na szkodę firmy Goldstadt mieszczącej się w tymże domu.

Jako podejrzanego o kradzież zatrzymano Hofspigela Izraela zam. przy ul. Kelma 31.

— Z piwnicy domu przy ul. Kiłińskiego 98, należącej do Rosza Eugenjusza skradziono zapomocą wyłamania zamków różne rzeczy na sumę 190 mil. marek.

**Teatr, muzyka i sztuka**

**Teatr Miejski w Łodzi**  
ul. Cegielniana 65.

Dzisiaj premiera kom. w 1. „Proces rozwodowy” słynnego pisarza Garjicka. Wytworna, pełna humoru nawiąskowa dzisiejsza komedia ta ukazuje się w doskonałej obudzie naszego zespołu. Niżniejsza ilość pozostałych biletów świadczy o wielkim zainteresowaniu się znakomitą komedią.

W sobotę o godz. 4 popoł. dla młodzieży „Dziady” A. Mickiewicza, wiecz. o godz. 8.15 powtórzenie.

**Teatr Popularny**

ul. Ogrodowa 18.

Dzisiaj w piątek o godz. 8.15 wieczorem premiera wesołej komedii Bissona w 5 aktach p. t. „Niespodzianki rozwodowe” pod reżyserją L. Wisniewskiego.

W sobotę dla młodzieży o 4ej po poł. „Głośna sprawa” dramat w 6 aktach.

Wczoraj o godz. 8.15 „Niespodzianki rozwodowe” z udziałem pp. Bronowskiej, Brandtówny, Wiśniewskiej, oraz pp. Dębicz, Puchalskiego, Wisniewskiego i innych

**Tańce wschodnie Sent M'Ahessy.**

Jak już podaliśmy w niedzielę, 6. 2 grudnia o godzinie 1-iej po południu w sali Filharmonii wystąpi jedna z najsłynniejszych tancerek klasycznych Sent M'Ahessy, której kreacje taneczne budzą podziw i entuzjazm w całej Europie. I nie dziwnego, Sent M'Ahessa z niezrównanym kunsztem wykonuje każdy taniec i jest niewątpliwie jedna z nielicznych przedstawicielek prawdziwie „wielkiej sztuki”. Każdy jej ruch, każdy jej gest jest odzwierciedleniem tych przeżyć duchowych, jakie wyraża artystka w odtwarzanych przez nią tańcach wschodnich, która jest mistrzynią nę excellence bez porównania. Pani M'Ahessa czarować będzie naszą publiczność wykonaniem całego szeregu tańców egzotycznie wschodnich jak taniec samski, taniec Balmirów, taniec masak, taniec z op. „Aida”, „Yasmi” i in. — Akompaniować będzie kwintet pod dyrekcją p. Rydera.

**Dla dzieci i młodzieży całej Łodzi.**

W sobotę, dnia 1-go grudnia o godzinie 4-iej po południu w sali Filharmonii odbędzie się wielka uroczystość dla dzieci i młodzieży całej Łodzi. Najznakomitszy nasz bajkopisarz Benedykt Hertz z udziałem artystów Teatru Rozmaitości p. Edwarda Kucharzkiego w roli wesołka i p-ny Marji Tatarkiewiczówny w roli królowy bajki bawieć będzie nasz świat milusięskich natchodowniejszymi bajkami, historyjkami i fantastycznymi opowieściami.

Bilety w kasie Filharmonii.

Myj ręce przed jedzeniem!  
Tyfus w mieście!

**W środę dnia 28 listopada r.b. po długich i ciężkich cierpieniach opatrzona Sw. Sakramentami zmarła przeżywszy lat 65**



**Z Ostoja Strzałkowskich  
MARJA  
KUHNOWA**

wdowa po ś. p. Stanisławie

Wyprowadzenie drogi nam zwłok z domu żałoby przy ul. Przejazd 4 nastąpi w sobotę dn. 1 grudnia o godz. 3 pop.

Nabożeństwo żałobne odbędzie się w sobotę o godz. 10 rano w kościele św. Krzyża. O czym zawiadamiają pogrążeni w głębokim smutku

**Dzieci, wnuki i Rodzina**

**Bezczelność rzeźników przecho-  
dzi wszelkie granice.**

Mimo obietnic, zażądali po kilku dniach podwyżki.

b.) Przed trzema dniami rzeźnicy łódzcy, uzyskawszy podwyżkę, zobowiązali się utrzymać nowe ceny co najmniej 10 dni.

Nie wytrzymała jednak paskarka natura i w dniu wczorajszym rzeźnicy

znów zgłosili się do dr. Grabowskiego, domagając się nowej podwyżki.

Wobec takiego postępowania rzeźników, kierownik R-fertatu Walki z Lichwą z oburzeniem odrzucił tę bezczelną prośbę.

**Zemsta rozwiedzonego męża.**

bip.) W mieszkaniu Rajwiczów przy ul. Kamiennej 14 proklamowana była wojna między żoną a mężem, przyczem Juchin Rajwicz zanadbywał domowe obowiązki i dzieci.

Dotychczas do tego, iż małżonkowie postanowili się rozstać i wszystko byłoby w porządku, gdyby nie kwestia mieszkalniowa, która zmuszała rozwiedzonego męża Rajwicza do szukania noclegu w mieszkaniu sw. i dawniej żony, która jednak zamykała mu drzwi przed nosem i Rajwicz sypiał na strychu.

Pewnej nocy Rajwicz znów kołatał do drzwi swej żony, a gdy ta nie chciała go puścić, kupił w aptece butelkę kwasu sodowego i oblał swą żonę, spotkawszy ją na schodach, wskutek czego ta ostatnia uległa silnym poparzeniom twarzy.

Sprawa ta skończyła się dla Rajwicza dość smutnie, aczkolwiek dzięki sędziemu otrzymał mieszkanie bezpłatne wraz z wiktą i opierunkiem na 9 miesięcy w lokalu przy ul. Mileży.

**Ostatnie wiadomości.**

**Proces atamana Machny.**

O spisek w celu zamachu na całość terytorjum państwowego Polski.

(Trzeci dzień rozpraw).

Warszawa, 29 listopada (Tel. wł. „Kurier Łódzki”). Po zakończeniu posiedzenia o godzinie 10 minut 30. Rozpoczęto się 4-lizy ciąg badania świadków oskarżenia, które odbywa się na der drobiazgowo, celem wyłuskania tak największej ilości obrazów prawdy o działalności Machny w Polsce w obozie w Strzałkowie.

Pierwszy zeznaje świadek inspektor obozu w Strzałkowie, Swigier, który opowiada obszernie o stosunkach w obozie, o antagonizmach między Petlurowcami i Machnowcami, których uznano za rozbójników i pogarżano nimi.

Swiatek ufat Krasnowodskiemu, gdyż uważał go za szczerego patriotę polskiego, który chciał ochronić ojczyznę swą od napadów i zdrady ze strony Machny. Świadek uważał, iż M. miał wielki autorytet u swoich.

Podsądny M. zadaje świadkowi cały szereg pytań, mających ustalić sprzeczności w jego zeznaniach.

Prak.: Czy Krasno, brał pieniądze od misji sowieckiej wyłącznie na koszty utrzymania?

Sw.: Tak. Krasnowodski był wtedy w niedostatku.

**Grecja żąda powrotu Venizelosa.**

Czy będzie utworzoną republika.

Ateny, 29 listopada (PAT) W natchodzącą niedzielę zwolany zostanie w Atenach wielki wiec, na którym uchwalona zostanie rezolucja, oświadczająca się do patriotyzmu Venizelosa, celem skłonięcia go do powrotu do kraju.

Z drugiej strony projektowane jest wysubieście kandydatury Venizelosa we wszystkich okręgach, aby w ten sposób wybór jego nabrał charakteru plebiscytu.

**Feljetonik.**

**Gwałt co sze dzieje!!!**

Rzecz bardzo nieprzyjemna z racji rugów żydowskich w Bawarii.

W życiu dużo mamy nieprzyjemności. Jedne są krótkie, drugie długie... przechodnie, wychodne i długoterminowe.

Nieprzyjemna rzeczą jest eksmisja Niemczywniejsza jeszcze redukcja urzędników państwowych, a najmniej temniejsza obecnie, jest sprawa rugów żydowskich z Bawarii.

Proszę sobie wyobrazić bardzo delikatnego i niewinnie spokojnego p. Ioka Kombinatorgelda, który handluje troszkę ze starzyzną, troszkę ze si-ndziem, troszkę z żywym towarem, troszkę z manufakturą i cokolwiek z dol-rami.

Taki spokojny obywatel imniejszościowy, potulny pomieszkaniec nikomu nie zrobi narzeki, żyje sobie tak cicho, że go wcale niesłychać, całkiem jakby nie żył.

To do niemu przychodzi taki ordynaryjny Sztutzman, taki czerwony chamus z dużymi wąsami, robi paskudną rewizję we wszystkich ksiązkach handlowych, czekowych i do nabożeństwa.

Przewraca w starych i nowych kufach

Grzebie nawet w damskiej bieliznie i innych kombinesach.

Szuka, szuka, aż musi coś znaleźć.

Dla czego on ma nie znaleźć taki spocyny chamus z ordynarnymi łapami jak on ma wszystkie dziury?

On napewno coś znajdzie. Choćby by na to nawet był guzik zwyczajny to on go musi zaraz znaleźć przecież oni jemu za to płacą!

Później taki rozbójnik pisze z ołówkiem na kawałek papieru „befel” i śmieje się taki gbur, bolszewik długo i grubo, aż się wszystkim niedobrze robi od tego uśmiechu.

Gdzie jest Liga od Narodu wybranych?

Gdzi?

Czy cała Europa z dodatkami kolonialnymi, cały świat może spokojnie patrzeć na ten gw.!!!

Ten jawny bolszewizm, ten program!

Gdzie jest? — ja się zapytuję?

Czy ona wykrzywiła sobie gębę z zdziwienia i nie powiedziec nie może, albo oslepiła na oba oczy i nie widzi, jak nasza żydki z potrzywizonej mniejszościowej większości muszą pako wać w ciągu 24 godzin swoje śledzie, chały, manufaktury, „frische baigetel” i inne makigigi i z całym personelem roizinym wyjeżdżać do Polski?..

Elha.

Nie pij mleka nieprzegotowanego! Tyfus w mieście!

**! NARESZCIE !**

Spokój i cisza w biurach

**! NARESZCIE !**

Nowy model № 12



Nowy model № 12

**„Cichy REMINGTON”**

to najlepsza maszyna do pisania. Pisze cicho i ma idealne uderzenie

Tow. Block-Brun Sp. Ake.

Warszawa, Hotel Bristol Łódź,

**E. Telatycki**

repr. ul. Piotrkowska 45.

Popierajcie przemysł polski!

# EXPRESS HANDLOWY

„Kurjer Łódzki“.

Piątek 30 Listopada 1923 r.

„Kurjer Łódzki“.

## Kronika ekonomiczna.

### Przemysł ziemniaczany.

ex) Jak się dowiadujemy zdolność produkcyjną przemysłu przerobek ziemniaków na kompanie 1923 — 1924 r. z wodu droższy ziemniaków i węgla w skutku do kampanii ubiegłego roku wypuszczalnie znacznie się obniży. Produkcja w kompanii wynosiła: krochmalu w Wielkopolsce 22.400 tonn w h. Kongresówce 7500, w Małopolsce 1.000, łem 30.000 tonn. Z ilości tej przeznaczono na eksport 70 proc. Przemysł ziemniaków ziemniaczanych przedstawia się stopniowo: w Wielkopolsce wyprodukowano 10.000 tonn, w h. Kongresówce 100 tonn, razem 10.100 tonn. Cała produkcja platków ziemniaczanych, nie-udająca zastosowania w kraju jest tywana na eksport. Syropu ziemniaczanego wyprodukowano w Wielkopolsce 4.000 tonn, w h. Kongresówce 7.000 tonn 11.000 tonn. Z czego wyeksportowano 20 proc.

### Cukier polski do Finlandji.

ex) Najważniejszą pozycją w regu towarów eksportowanych do Finlandji zajmuje polski cukier. Świadczą o tym cyfry: 17.230.569 mk. fińskich jaką wywieziono cukru w pierwszych miesiącach b. r. Ogólny wywóz stanowił 23.065.280 mk. fińskich. Jak nas in-ducja obecnie fińskie przedstawicielstwo związku cukrowników prowadzi z lekimi przemysłowcami cukrowniczymi pertraktacje o dalsze zakupy cukru nowej kampanji.

### Omijsanie zakazu eksportu żyta.

ex) Ze względu na to, że wywóz żyta jak wiadomo, do Gdańska nie jest niemożliwy, handlarze zbożowi wysyła-obecnie olbrzymie zapasy żyta na rynek gdański, przez co wywołują na innych giełdach towarowo-zbożowych znana dotychczas zwykłą cenę. Gdańsk gazynując zboże polskie płaci za ka-ko nie mniej niż dwa dolary. W łażku z tym ceną żyta wśród eksport-ów wyzyskujących tę sytuację waha od 2 do 3 dolarów. W ten sposób utrzymany jest zakaz eksportu.

### Ujednolicenie państwowego pośrednictwa pracy.

ex) Ministerstwo Pracy i Opieki społecznej opracowało projekt ustawy ościągnięciu mocy obowiązującej de-ktu z dnia 27 stycznia 1919 r. o orga-nacji państwowych urzędów pośredni-ctwa pracy i opieki nad wychodźcami, na obszar województw poznańskiego i pomorskiego. Z chwilą przyjęcia po-ższego projektu organizacja państwo-wo pośrednictwa pracy zostanie uje-dnostajniona na całym obszarze Rzeczy-spolitej. Dotychczas bowiem jedynie województwo pomorskie i poznańskie po-dało odrębne ustawodawstwo w tej sprawie.

### Preliminarz dochodów kolejowych na rok 1924.

ex) Według obliczeń statystycz-nych w r. 1923 przewidziano przez ko-ła państwowe w I-iej klasie 400.000.000.000, w drugiej 6.600.000.000, w trzeciej 2.571.600.000. Przewidyując, że zwiększenie przejazdów w r. 1924 nie ule-gnie zmianie i wobec zamierzonego u-wyższenia stawek taryfowych na odpow-iednim poziomie w stosunku do droż-szych przewidywany dochód w prelimi-narzu budżetowym Ministerstwa Kolei Państwowych na rok 1924 za sam przewóz pasażerski wynosi 1.884.132.000.000 mk. Z przewo-żu przewidywany dochód wyniesie 1.200.000.000.000 mk. Przewóz towarów przewidywany dochód wyniesie 2.007.000.000.000 mk. Przewo-żu uboczne według dotychczasowa-nych norm około 144.781.116.000 mk.

### Stabe widoki wywozu ziemniaków.

ex) W związku z zbyt późnym pozwoleniem wywozu kartofli nastąpił niekorzystny zwrot dla eksporterów w polityce wywozowej. Bowiem firmy zagraniczne niedoczekawszy się na wy-jaśnienie sytuacji pokryły swoje zobow-iazania na rynkach Jugosławji, Ru-manji i Czechosłowacji.

### Z giełdy towarowo-zbożowej.

ex) Na wczorajszym posiedzeniu giełdy zbożowej panowała w dalszym ciągu zwykła. Oficjalny kurs za korzec żyta utrzymano 6.500 mk. Pod koniec giełdy żądano 7.000 mk. Należy zazna-czyć, że zaofiarowywaną cenę 6.700 za

korzec przez warszawskich piekarzy i młynarzy sprzedawcy żyta odstąpić nie chcieli. Ceny powyższe należy rozu-mieć w tysiącach mk.

### Polska w międzynarodowej żegludze powietrznej.

ex) W celu rozważenia sprawy ra-tyfikacji przez Polskę konwencji doty-czącej żegludgi powietrznej odbędzie się w Ministerstwie Spraw Zagranicznych konferencja międzyministerjalna.

Na naradach tych omówiono będą sprawy: złożenia przez Polskę dokumen-tów ratyfikacyjnych powyższej konwen-cji, udziału Polski w Komisji międzynaro-dowej segugi powietrznej i zawarciu lotniczej umowy z Danją.

## RYNEK WALUTOWY.

### Giełda warszawska.

Warszawa, 29-go listopada — (A.W.)

### NOTOWANIA OFICJALNE.

#### Gatówka.

Dolary	3,550,000—3,525,000
Franki franc.	188,500—183,000
Miljonówka	40—37
Bony złote	525—495—525
Frank złoty	5250—4909—5150

#### Czeki.

Belgia	163,000—160,000
Londyn	15,450,000—15,350,000
N. Jork	3,550,000—3,525,000
Paryż	190,000—188,000
Praga	102,950—101,000
Szwajcaria	625,000—612,000
Wiedeń	4975—4950
Włochy	151,000

### Tendencja słaba.

#### Banki.

Bank Dyskontowy	3000—3300
Bank Handlowy	3200—3600
Bank Zw. Ziemian	175
Bank Przem. Lwów	430—450—440
Bank Kred. Warsz.	1000
Bank dla H. i P.	800 (1) 825
Bank Małopolski	775—750
Bank Handl. w Poznaniu	1100
Bank Zw. Sp. Zarob.	3100—3250
Bank Zł. Ziem. Pol.	900
Powz. B. k. Kredyt.	55—52—53
Puls	235—280—235
Czerwik	2100—2400—2375

Cukier	5300—4950—5675
Firlej	400—370—390
Łazny	110—160—140
Drzewo	400—500—450
Węgiel	6600—6700—6500 (1)
	6500—7200—7150 (2)
	7000—7500—7350 (3)
	7500—7900—7650 (4)
	dr. 7900—8100
	700—650—725

Lilpop	700—650—725
Modrzew	10000—8600—10000
Ostrowiec	13500—17000—16000
Parowoz	285—270
	Vem. 270—240—242 i pól
	dr. 2550—1900—2100

Rudzki	2550—1700—1900 (1, 2 i 3)
	dr. 2550—1900—2100
Zieleniński	15000—16000—15500
Borkowski	530—740—700
Jabłkowski	150—137 i pół 150
Zyrardów	320000—345000—340000
Cerata	160—205
Kluczew	900—1025
Sita i Światło	700—760—745
Kijewski	2800—2900
Haberbusch	4200—4500—4450
Kohn i Ziel.	650—700—690
	IV em. 620—600—603

Gosławiec	1800—1800—1600
Cegielski	675—800—715
Spirytus	2050—1900—2000 (2)
	2000—2200 (3)
Elektryczność	1800—2050
Pocisk	405—500
Chodorów	4500—5000

Polak. Tow. Elektr.	150—181
Starachowice	3500—3200—3750
Częstochowa	4500—500—4800
Ortwein	240—260—255
Fitzner	7300—7600—7500
Zegluga	200—260—240
VII em.	210—215—210

Spies	800—900—925
Konopie	400
Syndykat rolniczy	1450—1000
Wild	280—200
Zawiercie	400—300—400
Bovary	3150—2500—2750
Polbal	87 i pół
Maszyzny i narz. rol.	350
Suchoedniów	2500—2600
Kabel	800—700—640
Pustelnik	590—610—600
Nobel	700—780
VI em.	660—720

Belpol	50
Norblin	935—1450—1300 (1)
	1300—1500—1350 (2)
	drobne 1700—1600

Nafta	207,3—240
Michałów	1600—1225—5675
Przem. i eksp. leśny	160—50—155
Cmielów	650—675
Urusus	700—775
Sole potasowe	44-0
Pol. przem. naft.	600
Polski Lloyd	70—80
Młynotwórnia	900
Skup sór	75—90—85
VII em.	70—75

Zach. Tow. dla H. i P.	260—270
Rylscy	55—62,5
Strem	13000—12600—13000
Welt	650

### Tendencja wybitnie wyż-kowa.

### Wczorajnie pogłoda warszawska.

Warszawa, 29 listopada A.W. —  
Nowy Jork 3,650 Tendencja moc-niejsza.

Cegielski	750
Parowoz	270
Nafta	240
Nobel	800
Chodorów	5,250
B-k Przem. Lw.	575
B-k Małopolski	800
B-k Kredytowy	80
B-k Sp. Zar.	3,400
Starachowice	3,850
Pruszków	150
Nitrat	150
Lokomotywy	375
Kauczuk	120

### Tendencja mocna.

### Giełda berlińska.

Berlin, 29 listopada (PAT).	
Notowane w milionach marek.	32,310—32,481
Bulgaria	29
Leje rum.	4,200
Dolary	18,400
Funty sterl.	228
Franki francuskie	228
Reszta pozycji, jak w giełdzie z dnia 28 listopada r. b.	

### Giełda zurycyjska.

Zurycy, 29 listopada (PAT) —  
Notowania końcowe.

Holandia 217,75, N. Jork 57 1/2, Lon-dyn 2465, Paryż 3825, Madryt 24,75, Praga 16,65, Budapeszt 0,01, Belgrad 6,475, Sofia 44,3, Bukareszt 2,87, Wiedeń 0,008 1/2 korony 0,0080 1/2.

Zurycy, Szwajcarski „Bank-Verein“ notował dzisiaj Warszawę 0,0 01 1/2 — 0,000 1/2.

Zurycy, Szwajcarski „Bank-Verein“ notował dzisiaj markę niemiecką 0,0 75—0 0085 za 10 miliardów.

### Giełda gdańska.

Gdańsk, 29 listopada (PAT) Urzę-dowa. Notowania w guldenach gdań-skich.

Warszawa 1,7 3—1,805 za milion, marka polska 1,995—2,005 za milion, Holandia 217,90—218,90 za 100 milionów, Bruksela 26,28—26,42 za 100 milj., dolary amerykańskie 5,86 3/8—5,99,47, za 100 N. Jork 5-2 5/8—5,75,44 za 100, Zurycy 100,00—1 0,50, za 100, funty sterlingi 10,950,920,050 tysięcy marek niemiec-kich.

### Giełda nowojorska.

Nowy Jork, 28 listopada.

Kurs dzienny 4 i trzy czw.	5,36
Paryż	435,62
Londyn	432,50
Berlin	14 centów (za biljon)

### Giełda londyńska.

Londyn, 28 listopada.

Paryż	81,25
Holandja	11,46 i cztery ósme
Belgia	94,55
Szwajcaria	22,95
Nowy Jork	438,70
Hiszpanja	33,58 i pół
Włochy	101,12
Niemcy	34 biljonów
Wiedeń	367,500
Bukareszt	855

### Giełda paryska.

Paryż, 29 listopada.

Szwajcaria	526
Ameryka	18,63
Włochy	80,50
Anglia	81,18 i pół
Belgia	86,00
Hiszpanja	242
Praga	53,50
Wiedeń	26 of
Sztokholm	46

### Notowania bawełny.

Nowy Jork, 28 listopada.

Dowóz do portów Atlantyku i Gol-fu 39,000.	18,000
Dowóz wewnątrz kraju	7,000
Dowóz do Anglii	5,000
Dowóz na kontynent	37,62
Leso	37,07—37,12
na grudzień	36,61—36,72
na styczeń	36,70—36,77
na luty	36,32—36,39
na maj	36,98—26,10
na lipiec	33,55
na sierpień	30,90
na wrzesień	29,65
na październik	29,65

Liverpool, 28 listopada.

na styczeń	21,86
na marzec	21,24
na maj	20,97
na lipiec	20,49

Brema, 28 listopada.

Bawełna amerykańska. Cena za 1 kg. 37,25 centów ameryk.



# KUNEROL

wyborny tłuszcz roślinny  
powinien być w każdej kuchni  
Przedstawiciel: **S. Goldberg i M. Blumewig**  
Piotrkowska Nr. 41.

## „Sklep Bławatny”

Towarzystwo Współdzielcze z odp. udz.  
w Łodzi ul. Andrzeja 3, tel. 1495

### ODDZIAŁ W TARNOPOLU ul. Gołuchowskiego 9.

Poleca na sezon jesienny wyborowej jakości  
szewcota mundurkowe, ham-  
garay na ubranie męskie, ga-  
bardyny kostjumowe, popeli-  
ny, sukces, zamocze, wełny,  
cegi, trikotiny, płótna białe  
pościelowe, barokany, flano-  
lo, pedzowki i t. p.

Pierwszorzędne źródło dla Stowarz. i Kooperatyw  
którym udziela się kredytu.  
— Reprezentacja firmy —

### „KILIM POLSKI” Ceny bardzo przystępne.

### Na Raty i za gotówkę

Suknie  
Bluzki  
Płaszcz  
Obuwie męskie i dam-  
skie

POLECA:  
Chrześcijański Dom Ubiorów  
**A. Cabanek**  
Ul. Napiórkowskiego L. 49.  
Ul. Piotrkowska L. 275.

### Komunikat

iz dotychczasowa spółka firmowa:  
Polski Dom Konfekcyjny „Mertens  
i Mryga” w Usiejowie została roz-  
wiązana.

Były spółnik Jan Mertens utracił  
prawo do wykonywania czynności  
świętanych z powyższą firmą.  
Polski Dom Konfekcyjny  
**S. Mryga.**

### Instytut

Muzyczny-Dramatyczny  
w Łodzi Andrzeja 33.  
Zapisy dla początkujących i zawa-  
nowanych na fortepianie, skryp-  
cach, wolonozeli, kontrabasie, trąb-  
kach mandolinie, cytrze i innych  
odbywają się codziennie od 4-7 pp.  
Dyrektor **Stefan Anglik.**

### Szkola tańca W. Białoskiego

przyjmuje zapisy na kurs uzupełnia-  
jący i początki. Informacje:  
Ewangelicka 17, front 3 piętro.

## Ozdoby choinkowe!!

Wielki wybór Ostatnie nowości!

Sprzedaz hurtowa i detaliczna

## U. Opatowski

Łódź, Zawadzka 16 a.

### Przetarg.

Dnia 1-go grudnia o godz. 9 odbędzie się w  
Okręgowym Zakładzie Gospodarczym Nr. IV w  
Łodzi przetarg na sprzedaż odpadków zbiorczych,  
otrąb, odpadków drzewnych itp.

Blizszych szczególow udziela Szefostwo Inten-  
denty D.O.K. Nr. IV, Łódź, ul. Al. Kościuszki  
Nr. 4, wzgl. Okręgowy Zakład Gospodarczy Nr. IV,  
gdzie również powyższe artykuły można oglądać.

Szef Intendenty  
**D. O. K. Nr. IV.**

### Zawiadomienie

Nadszedł większy transport  
prawdziwego

# LINOLEUM

do wykładania podłóg w lokalach, kantorach i w nowych  
budowlach, jak również dywany, chodniki odpasowane.  
— Sprzedaż po cenach fabrycznych —  
Skład  
fabryczny **B-ria Halpern Łódź Wschodnia Nr. 50.**

**KUPIEC**  
TOM WYDAWNICZE Z G.  
POZNANIU 239  
FILJA W GDANSKU

WYDAJE  
BIURO POZYTYW  
PISMA FACHOWE

**KUPIEC**  
DROGERZYSTA  
PRZEGLAD WLOKNISTY  
RYNEK METALOWY  
SKORA I OBUWIE  
DOM GOSPCINNY

NAJWIEKSZE WYDAWNICTWO GAZET FACHOWYCH W POLSCE

### POSTĘPOWY KUPIEC ABONUJE PISMA FACHOWE I INFORMUJE SIĘ W NICH

- KUPIEC** Największy i najstarszy tygodnik handlowo-prze-  
mysłowy w Polsce. Abonament kwartalny 400.000 mkp.
- „Kupiec”** informuje dokładnie i wyczerpująco o najpo-  
ważniejszych branżach kupieckich.
- DROGERZYSTA** tygodnik. Abonament kwart. 400.000 mkp.
- RYNEK METALOWY I MASZYNOWY** tygodnik.  
Abonament kwartalny 300.000 mkp.
- PRZEGLAD WLOKNISTY** tygodnik. Abonament kwar-  
talny 300.000 mkp.
- SKORA - OBUWIE - SIODLARSTWO** tygodnik. Abo-  
nament kwartalny 200.000 mkp.
- DOM GOSPCINNY** pismo dla restauratorów i hotelistów.  
Abonament kwartalny 100.000 mkp.

Adres zamówień: „Kupiec” Towarzystwo Wydawnicze  
Poznań, Tielka 10. Za nadesłaniem 50.000 mkp. wysy-  
lamy z wszystkich pism zasztyt na okaz.

### Wieczór towarzyski rozwojowców.

W celu przysposobienia funduszu T wa  
„Rozwój” Zarząd Okręgowy urządził w dniu  
1 grudnia w „Białej Sal” hotelu „Manie-  
fel” przy ul. Zachodniej Nr 45 o godz.  
9 wieczorem

### Wieczór towarzyski

z na w programem artystycz-  
nym i atrakcyjnym w b tych sił ze świa-  
ta artystycznego. Pierwszy raz wystąpi te-  
atr antysemit. Do tańca przygrzewać bę-  
dzie orkiestra pod batutą p. Łazarewa.  
Bilety wcześniej do nabycia w biurze T-wa  
„Rozwój” przy ul. Zachodniej 4 i w hur-  
towni przy ul. Radwańskiej 1.

**Dr. Prybulski**  
Choroby skór-  
ne i włoś-  
neryczne i mo-  
czopłotowe  
Leczenie światłem  
(Lampa Kwarcewa)  
i promieniami Ro-  
entgena od 9-1  
4-8, od 3-5 dla pań  
Zawadzka 16 i  
17 W. U. Z. 13 XII 2  
tel. 25-38.

**Dr. med. H. LUBICZ**  
Ceglina 43  
Specjalista cho-  
rób skórnych, we-  
nerycznych i mo-  
czopłotowych.  
Leczenie szła-  
staniem wyży-  
nowem.  
Przyjmuje od 11-1  
14-8 Dla pań od-  
dzielnie poczekalnia.  
Sprzedam barany-  
do okrycia na nogi,  
do samochodu ul.  
Kilińskiego 52-12 od  
1-5 527 2

**Dr. med. P. BRAUN**  
Południowa 28  
Specjalista  
Chorób skór-  
nych, wena-  
rycznych i mo-  
czopłotowych.  
Przyjmuje 8 i pół  
do 10 i pół, 1-2; 5-8  
pania 4-5. W. U. Z.  
nr. 281.10. XII 21  
11420-10

**Dr. med. H. LUBICZ**  
Ceglina 43  
Specjalista cho-  
rób skórnych, we-  
nerycznych i mo-  
czopłotowych.  
Leczenie szła-  
staniem wyży-  
nowem.  
Przyjmuje od 11-1  
14-8 Dla pań od-  
dzielnie poczekalnia.  
Sprzedam barany-  
do okrycia na nogi,  
do samochodu ul.  
Kilińskiego 52-12 od  
1-5 527 2

**Dr. med. P. BRAUN**  
Południowa 28  
Specjalista  
Chorób skór-  
nych, wena-  
rycznych i mo-  
czopłotowych.  
Przyjmuje 8 i pół  
do 10 i pół, 1-2; 5-8  
pania 4-5. W. U. Z.  
nr. 281.10. XII 21  
11420-10

**Dr. med. P. BRAUN**  
Południowa 28  
Specjalista  
Chorób skór-  
nych, wena-  
rycznych i mo-  
czopłotowych.  
Przyjmuje 8 i pół  
do 10 i pół, 1-2; 5-8  
pania 4-5. W. U. Z.  
nr. 281.10. XII 21  
11420-10

**Dr. med. P. BRAUN**  
Południowa 28  
Specjalista  
Chorób skór-  
nych, wena-  
rycznych i mo-  
czopłotowych.  
Przyjmuje 8 i pół  
do 10 i pół, 1-2; 5-8  
pania 4-5. W. U. Z.  
nr. 281.10. XII 21  
11420-10

### Ogłoszenia Dobre.

Po 7000 mk. za wyraz.  
Dla poszukujących pracy  
mk. 5,000 za wyraz Naj-  
mniejsze ogłoszenie 70 000.

### Nauka i wychowanie

Angielski me-  
todą rzeczowo-  
chową. Lekcje pry-  
watne i zbiorowe.  
Prowadzone przez  
doświadzonego pe-  
dagoga, b. urzędni-  
ka departamentu oś-  
wiaty St. Zedno-  
czonych W. S. Je-  
sienia. Hotel Mann  
Teuffel, Zachodnia  
Nr 45. 05-3

### Posady i praca

Poszukiwane  
Kucharz średnio  
11 lat obeznany  
dobrze w swojej  
fachu z dobrymi  
świadectwami po-  
szukuje posady w  
większych domach  
może i wyjazd  
Proszę iaska w  
zgłoszenie pod ad-  
res „Kurjera Łódzkiego”  
pod „Kucharz”  
152-

### Zoofiarowane

Potrzebna bon-  
ta freblanka do do-  
cka. Zgłaszać s  
1 do 4 Zegajnik  
wa 32 szkola. Łódź  
kowska.

### Różne

Wszystko by zrealizować  
11 najgł. p. i n. i  
proszę złożyć ofertę  
do „Kurjera Łódz-  
kiego” wraz z  
mies. cznie pod  
zno”.

### Tajnie poszukiwane

na para lub w  
cej koi. Zgłosz-  
Konstantynowski  
Sklep szewczy  
Mieszkanie pol-  
ni kuchnia ewe-  
nie trzy zar-  
objasnia Oferty  
ko poważne  
Natychniost.

### Ważne ogłoszenie

Ważne ogłoszenie  
Ważne ogłoszenie  
Ważne ogłoszenie

### Ważne ogłoszenie

Ważne ogłoszenie  
Ważne ogłoszenie  
Ważne ogłoszenie